

Dziwny jest ten świat

KREWKA MISS

Wszystko wydaje się wskazywać, że nie warto zadzierać z 20-letnią Sheri Le Fleming Burrow, miss Nowej Zelandii, która sześć tygodni temu znalazła się wśród 16 finalistek konkursu piękności Miss World w Londynie. Niedawno Burrow została aresztowana przez policję nowozelandzką w Auckland za wymierzenie ciosu pięścią policjantowi patrolu drogowego. Ponadto krewka miss groziła funkcjonariuszowi policji... ostrym obiektem srebrnego pantofla, a po zdjęciu butów usiłowała uciec boso.

Wielkość panny Burrow spowodowała zatrzymanie przez policję drogową jej narzeczonego za przekroczenie dozwolonej szybkości. W samochodzie poza kierowcą znajdowała się właśnie miss Nowej Zelandii, która dała popis swego temperamentu na oczach zdumionych funkcjonariuszy. Zatrzymano również jej narzeczonego, wydawcę Murraya Douglasa, który nie tylko chciał zbiec szybko, ale był pod wpływem alkoholu.

ZBYT PIĘKNE. BY BYŁO PRAWDZIWE...

Za około 750 dolarów — tygodniowy pobyt w nowojorskim Grand Hotelu, w cenie wieczornych przejazdów i koktajli. Proponują zbyć piękna, by mogła być prawdziwa. Ponad dwustu klientów mediolańskiego biura podróży zrozumiało to w niedziale na lotnisku, gdy okazało się, że ich lot w ogóle nie był przewidziany.

W sobotę się innych osób dowiedziało, że samolot, którym miały dolecieć do Kenil, nigdy nie był zamawiany. Telefon w biurze agencji Round Trip Travel nie odpowiadał; dyrektor oraz wszyscy urzędnicy zniknęli 5 dni wcześniej.

Fikcyjne biuro sprzedawało także dziesiątki wycieczek do Paryża i Londynu „zarabiając” na tym oszustwie co najmniej miliard zł: około 600 tys. dolarów).

apr. (jsh)

GO DZIEK MIESIE

W drugim dniu roku słońce weszło o godz. 7.45, rajdzie zaś o 15.35.

Imieniny obchodzą:

Bazyli, Izidor, Makary, Odli, Strzeżysław

Dziwny synoptyk

W dniu dzisiejszym dla Łodzi przewidziano następujące pogodę: Zachmurzenie duże z wielkimi przejaśnieniami. Okresami niewielkie opady śniegu. Bano silne zamglenia lub mgła. Temp. maks. w dzień - 6 st. Wiatr słaby i umiarkowany wschodni i południowo-wschodni.

O godz. 13 ciśnienie wynosiło 985,0 hPa, tj. 738,8 mm.

Z kalendarza wydarzeń

- 1985 — Zm. I. Sikirski, poeta, prozaik
- 1985 — Zm. A. Boliński, działacz ruchu robotniczego
- 1916 — Powstał Związek Spartakusa, rewolucyjna organizacja lewicowych socjaldemokratów niemieckich
- 1931 — Zm. J. Joffre, marszałek Francji, dowódca wojsk francuskich w czasie I wojny światowej

Taka sobie myśl

Idziemy zawsze poza granice przepisanego obowiązku.

Uśmiechnij się

Nowy Rok



Chciałbym złożyć panu i paniom najlepsze życzenia noworoczne...

Wydanie I Rok XLII/XLIII 1 stycznia 1986 roku 6 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

NAJSTARSZA GAZETA ŁÓDZI



W ostatnim dniu 1985 roku Wojciech Jaruzelski i Zbigniew Messner odwiedzili warszawskich robotników, weteranów pracy i wychowanków Domu Dziecka. Na zdjęciu: podczas wizyty w Domu Dziecka nr 18 przy ul. Koryntyńskiego w Warszawie.

CAF — Z. Matyszewski — telefoni

Orędzie M. Gorbaczowa i R. Reagana

Zgodnie z waszeimym porozumieniem, sekretarz generalny KC KPZR Michaił Gorbaczow i prezydent USA Ronald Reagan zwrócili się z orzedzami do narodu amerykańskiego i narodu radzieckiego.

W orędzie orędzie M. Gorbaczowa i R. Reagana zostały nadane przez centralną telewizję radziecką i w ogólnokrajowym programie telewizyjnym amerykańskim.

W swym noworocznym orędziu do narodu amerykańskiego M. Gorbaczow powiedział m. in.:

„Ludzie radzieccy cenili i będą nadal cenić najwyższą wartość, równą dobrodziejstwu życia. Chcielibyśmy dla idei pokoju, weszła nam ona w ciało i krew wraz z bólem niezapomnianych ran i żalem po nieodwracalnych stratach. Nie ma w naszym kraju ani jednej rodziny, ani jednego domu, w którym nie żyłaby pamięć o krewnych i bliskich, którzy zginęli w ogniu wojny. Tej samej wojny, w której narody radzieckie i amerykańskie były sojusznikami, walcząc w jednym celu — o przetrwanie ludzkości.”

Z Herych listów otrzymanych od was, z rozmów z przedstawicielami waszego kraju, z senatorami, kongresmenami, uczonymi, przemysłowcami, działaczami państwowymi, wniosłem przekonanie, że w Stanach Zjednoczonych rozumie się, iż oba nasze kraje nie mogą walczyć, że konfrontacja między nimi będzie oznaczać największą tragedię.”

Jedno z realiów współczesnego świata — stwierdza orędzie — polega na tym, że bezsensowne jest dążenie do umocnienia swego bezpieczeństwa za pomocą nowych rodzajów broni. Obecnie w wyścigu zbrojeń każdy nowy krok zwiększa niebezpieczeństwo i ryzyko dla

(Dalszy ciąg na str. 2)

Hiszpania i Portugalia

nowymi członkami

wspólnoty

Już 12 państw

należy do EWG

Od 1 stycznia 1986 r. do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (EWG) przylączyły się Hiszpania i Portugalia, co zwiększyło liczbę członków EWG do dwunastu. Przyłączenie się krajów Półwyspu Pirenejskiego do EWG poprzedziło osiem lat trudnych rokowań zakończonych podpisaniem porozumienia ratyfikowanego już przez parlamenty wszystkich 12 państw.

Dla Hiszpanii i Portugalii integracja z EWG oznaczać będzie straty w wysokości wielu milionów dolarów z powodu zniesienia barier celnych na importowane towary „dziesiątki”, a ponadto ucieknie wielu przedsiębiorstw przemysłowych i gospodarstw rolnych, które nie będą w stanie konkurować z potężniejszymi rywalami zachodnioeuropejskimi.

Mimo trójsstronnego porozumienia

Znów napięcie w Libanie

Mimo osiągnięcia w poniedziałek, 30 grudnia 1985 r. trójsstronnego porozumienia o normalizacji wewnętrznej sytuacji politycznej w Libanie, przewidującego utworzenie w ciągu tygodnia gabinetu koalicyjnego i przerwanie ognia na całym terytorium tego kraju, we wtorek w Bejrucie, a także w po-

łudniowej części kraju utrzymywało się napięcie, spowodowane przede wszystkim zamachem na przywódcę milicji chrześcijańskiej i jednego z głównych negocjatorów w rokowańach nad porozumieniem trójsstronnym, Asada Szaf-

(Dalszy ciąg na str. 3)

Mieszkania pod lepszą ochroną PZU

Skończą się spory na temat wysokości odszkodowań?

Od 1 stycznia 1986 r., jak już PAP informowała, nastąpią poważne zmiany w systemie ubezpieczeń mieszkań oraz domków letniskowych. Uproszczono przepisy, dostosowując je — o ile to było możliwe — do wniosków klientów PZU, a w niektórych wypadkach rozszerzono zakres ubezpieczenia. Autorem nowych przepisów chodzą też o wyeliminowanie spornych punktów

da przez osoby trzecie lub wskutek opadów deszczu, a wreszcie od odpowiedzialności cywilnej. O ile natomiast zdecyduje się opłacić składkę wynoszącą tylko 7 zł za każdy tysiąc zł ubezpieczenia (czyli zapłaci 700 zł, ubezpieczając się na 100 tys. zł), to PZU nie bierze na siebie odpowiedzialności w razie zalania mieszkania — przez osoby trzecie lub wskutek działania warunków atmosferycznych.

Według dotychczasowych zasad, wysokość odszkodowania wypłaconego za szkody obejmujące remont mieszkania była uzależniona od stawki uiszczanej przez klienta. Jeżeli opłacał on składkę mniejszą (za każdy tysiąc zł ubezpieczenia) od pełnej, wynoszącej 9,60 zł, to otrzymywał odpowiednio niższe odszkodowanie.

Obecnie składka uzależniona jest od zakresu ryzyka, które będzie ponosił PZU. Są dwa warianty: jeżeli klient zapłaci 9 zł za każdy tysiąc zł ubezpieczenia (np. 900 zł, ubezpieczając się na sumę 100 tys. zł), to może liczyć na odszkodowanie w pełnym zakresie (do wysokości ubezpieczenia — 100 tys. zł), czyli w razie kradzieży z włamaniem i rabunku, ognia i innych zdarzeń losowych (zacznie z awariami instalacji wodno-kanalizacyjnej i centralnego ogrzewania), zalania wo-

Na podobnych zasadach zróżnicowano zakres ryzyka również w wypadku mieszkań znajdujących się w budynkach własnych na działkach indywidualnych. Aby uzyskać pełną ochronę, czyli od kradzieży z włamaniem i rabunku, ognia oraz odpowiedzialności cywilnej, trzeba płać 6 zł za każdy tysiąc wysokości ubezpieczenia (a więc np. 600 zł ubezpieczając się na kwotę 100 tys. zł). Jeżeli natomiast uścił się stawkę o 2 zł niższą, czyli 4 zł od każdego tysiąca wartości ubezpieczenia, PZU nie będzie zwracać odszkodowania w razie wybuchu ognia. Te zasady dotyczą też mieszkań w gospodarstwach rolnych, przy czym nieco inny jest tu zakres ryzyka. Jeżeli właściciele tych lokali zamierzają ubezpieczyć się od kradzieży z włamaniem i rabunku oraz ognia, płacąc pełną stawkę — 6 zł za każdy tysiąc ubezpieczenia, na-

(Dalszy ciąg na str. 3)

Wystąpienie noworoczne Wojciecha Jaruzelskiego

W ostatnim dniu 1985 roku we wszystkich programach Polskiego Radia i Telewizji przekazane zostało wystąpienie noworoczne przewodniczącego Rady Państwa PRL — Wojciecha Jaruzelskiego. Miało ono charakter rozmowy ze spikerami TVP i pośrednio z telewidzami i radiosłuchaczami w całym kraju. Oto jego treść:

Bogumiła Wanders: Panie generale. Za niespełna trzy tygodnie mija rok 1985. Co roku, w sylwestrowy wieczór przewodniczący Rady Państwa występuje przed mikrofonami i kamerami Polskiego Radia i Telewizji. Ale tegoroczna forma odbiega od dotychczasowej tradycji...

Wojciech Jaruzelski: Istotnie, dzisiejsze noworoczne spotkanie ma inną niż tradycyjną formę. Doszedłem jednak do wniosku, że okazja do oficjalnych przemówień mam dostatecznie dużo. Niech więc dzisiaj będzie to rozmowa, w której uczestniczą państwo, ale pośrednio również osoby, które obecnie zasiadają przed ekranami telewizorów lub słuchają nas przez radio.

„Ale w sumie nie jest to chyba tak wielkie odstępstwo od dotychczasowej istoty noworocznego wypowiedzi, jako że najbardziej ważkie treści z punktu widzenia naszego kraju w takiej rozmowie mogą być zawarte.”

Marek Gajewski: A skoro ta wypowiedź pana jest nietypowa, czy mógłbym zadać nietypowe pytanie?

Wojciech Jaruzelski: Proszę bardzo...

Marek Gajewski: Jak spędził pan pierwszy noworoczny sylwestrowy — dokładnie 40 lat temu?

Wojciech Jaruzelski: 40 lat to długi dystans. Co za tam idzie, trudno pamiętać szczegóły. Ale z kolei trudno zapomnieć „ostrą barwę” tego czasu, który wówczas przeżywałem. Zima była chłodna, głodna i niebezpieczna. Trudno jest dzisiaj oddać wszystkie te myśli, nadzieje, które nam wówczas towarzyszyły. Ale na pewno nie popelię błędów, jeśli powiem, że było to przede wszystkim pragnienie, aby rozpoczęło się dla nas normalne, ludzkie życie... życie w prawdziwym pokoju.

A co do sylwestrowego, ówczesnego dnia... Niestety, nie Kołarzy mi się on z nierzym pogodnym i radosnym. Wreca przeciwnie. Właśnie dlatego, że wciąż odczuwam ciężar i dramatyzm tamtego dnia, zachowuję go w pamięci. Właśnie 31 grudnia 1945 r. jako oficer 5 pułku piechoty, uczestniczyłem w akcji bojowej przeciwko bandzie UPA, która w pobliżu Hrubieszowa napadła na transport zboża, przeznaczony na chleb dla ludności miasta. Ta walka, która trwała przez kilka następnych dni, była zacięta, krwawa. Banda została rozbita i rozproszona.

Takich akcji było wówczas bardzo wiele. Walka z reakcyjnym podziemiem trwała przeszły w sumie około trzech lat. Kosztowała ona tysiące istnień ludzkich, w tym również żołnierzy — a mówię o tym ze szczególną gorąco, gdyż byli wśród nich i tacy, którzy przeszli całą frontową drogę, aż do Berlina włącznie. Jak również partyzanci z okresu wojny.

Przepraszam, że dłużej zatrzymałem się przy tej sprawie. Może to niezbyt stosowne na tak odświętną okoliczność. Skłamałbym jednak do ważnych dla naszego państwa i dla nas samych — jak jesteśmy daleko od tamtych dni. Jak zmieniła się Polska, jak zmieniło się nasze życie i drugie — jak trzeba cenić spokój, bezpieczeństwo człowieka i bezpieczeństwo kraju, a przede wszystkim jak trzeba cenić porozumienie narodowe. Tych wartości musimy bronić, musimy strzec.

Bogumiła Wanders: Chciałabym zadać pytanie, które musi paść. Jak pan, panie generale, ocenia mijający rok w naszym kraju?

Wojciech Jaruzelski: Nie ma takiej miary, według której można by dziś precyzyjnie określić, czy był to rok dobry, czy zły. Natomiast wydaje mi się, że można powiedzieć w sposób realistyczny i wiarygodny, że rok który mija, był niewątpliwie lepszy od poprzedniego. Właściwie na wszystkich obszarach życia naszego państwa odnotował się postęp. Był on większy lub mniejszy, ale był.

Szczególnie podkreślić pragnę postępy w dziedzinie normalizacji, porozumienia narodowego, obywatelskiej aktywności i poczucia odpowiedzialności, co znalazło szczególne odzwierciedlenie w wynikach wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Niewątpliwie jest również postęp, który dokonał się w naszej gospodarce. Podkreślam, że mam świadomość wszystkich jej trudności i zagrożeń. Postęp ten jednak stworzył lepszy punkt wyjścia do realizacji planu 5-letniego, w który właśnie wkraczamy.

Był to rok, w którym umocniła się pozycja Polski we wspólnotie socjalistycznej, rozwinięły procesy integracji i sojusznictwa współdziałania.

Wreszcie był to rok, w którym odbudowaliśmy w znacznym mierze liczącą się rolę i — chcę to podkreślić z naciskiem — uchroniliśmy godność Rzeczypospolitej na arenie międzynarodowej.

Te osiągnięcia można by mnożyć. Ale jednocześnie wiemy, że jeszcze braków, trudności i problemów, które wciąż wymagają rozwiązania. Nie chciałbym ich dzisiaj wliczać, częstokroć o tym przecież mówimy. Ich świadomość, ma każdy Polak, widzi je i odczuwa w swoim życiu codziennym.

„Ale jaki stąd wniosek? Wniosek chyba taki, że powinniśmy wszyscy, właśnie wszyscy, wspólnie podjąć dalsze wysiłki dla umocnienia tych słabości, tych przeszkód, które piętrzą się jeszcze przed nami. To zadanie 1986 roku traktuję jako najważniejsze.”

Sądze, że w sferze materialnej najlepsza i najprostsza recepta byłoby takie stwierdzenie: aby każdy — podkreślam: każdy z nas — od góry do dołu, robił to co do niego należy, robił to uczciwie, solidnie i dobrze. Gdybyśmy osiągnęli powszechnie taki stan — nie wątpię, że Polska stałaby się krajem wszelkiej obfitości.

„Ale wracając jeszcze do postawionego pytania. Każdy człowiek ocenia mijający rok również, a może nawet przede wszystkim przez pryzmat swego własnego losu, swoich własnych doświadczeń. A przecież w każdej niemal polskiej rodzinie gościnia i radość, i zadowolenie, i satysfakcja, ale gość również nierzadko i smutek; goście spełnione oczekiwania i zyczenia, ale goście też rozczarowania. Były również tragedie, które poruszyły nasze społeczeństwo tak głęboko, jak niedawna katastrofa w walbrzyskiej kopalni i śmierć na posterunku pracy 18 górników... Takie jest życie — radość i smutek; taka jest historia rodu ludzkiego.”

Chodzi jednak o to, aby jutro było lepsze niż dziś. Aby w polskich domach gościnia uszczelniona nadzieją, że będzie lepiej. I ja wierzę w to, że będzie lepiej.

Marek Gajewski: A co pan sądzi, panie generale o nadchodzącym roku 1986? Czy będzie on dobry dla Polski i dla świata?

Wojciech Jaruzelski: Przewidywanie w takim zakresie jest zawsze ryzykowne. Niemniej przewidywać i można i trzeba. Wydaje mi się, że należałoby zacząć od sytuacji międzynarodowej. Na tej bowiem płaszczyźnie w ostatecznym rachunku rozstrzygną się losy ludzkości, sprawa pokoju czy wojny. Rok mijający stworzył, zarysował pewne dobre nadzieje. Szczególnie mocnym akcentem było spotkanie genewskie. Pokojowa polityka Związku Radzieckiego, krajów socjalistycznych, boisa w różnym rodzaju konstruktywne inicjatywy przynosiły rezultaty.

„Ale nie wolno liczyć na automatyczny, na zbyt łatwy rozwój sytuacji. W szczególności niepokoja zjawiska, które sięgają nawet do ostatnich dni tego roku. Mam na myśli, że tak to określić, militarystyczna arogancja imperializmu, który podł decyzyje i działania jakże sprzeczne z nurtem naszych pokojowych pragnień i oczekiwań.”

Dlatego też sądzę, że należy zachować cierpliwość, wytrwałość w poszukiwaniu pokojowych dróg, kontynuować konsekwentnie te politykę, która realizuje kraję naszej wspólnoty. Polska w tym dziele będzie jak zwykle aktywnie uczestniczyć i wnieść do niego swój godny wkład.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Ok. 37 mln 345 tys. polskich obywateli przysłało w noc sylwestrową Nowy Rok. Ta liczba wynika z orientacyjnej wyceny GUS. W 1985 r. urodziło się ponad 875 tys. Polaków, zmarło 382 tys. osób, a więc przybyło nas 493 tys. mieszkańców. Liczy woj. białostockie.

W sylwestra 1985 r. było nas 32 mln 640 tys., zaś z tej liczby 8 mln 45 tys. mieszkało w miastach. Dziś jest mieszczuchów jest niemal trzykrotnie więcej, proporcje uległy więc odwróceniu. Na słubnym kobiercu przed czterdziestą laty (w 1946 r.) stały 232 tys. par, tj. o 9 tys. więcej niż w ub.r. Tak było już po wojnie, gdy nadeszła tzw. fala rekompensacyjna i ślub brali nie tylko młodzi ludzie. Tendencja spadkowa liczb zawieranych małżeństw utrzymuje się jednak od kilku lat nie tylko u nas. Zjawisku temu towarzyszy spadek urodzeń oraz wzrost umieralności. Przybywa nam mniej — wskazuje przrostu naturalnego zmalał z 9 promille w 1984 r. do 7,9 w 1985 r.

Wiekoszy Polaków (60 proc.) woli być w mieście. Najliczniejszą grupę społeczną stanowią dzieci i młodzież. Maluchów do 4 roku ży-

cia mamy 3,4 mln. Młodszy również starzejemy się — 4,4 mln osób weszło już w wiek emerytalny (60 lat dla kobiet i 65 dla mężczyzn).

Niekorzystna relacja między liczbą osób pracujących i zawodowo biernych będzie się utrzymywać. W końcu lat osiemdziesiątych, kiedy będzie nas ok. 38,6 mln, na jednego zatrudnionego przypadnie jeszcze więcej dzieci i młodzieży oraz osób w wieku poprodukcyjnym niż obecnie. W XXI wiek wkroczy, według szacunków demografów 40 mln 600 tys. obywateli naszego kraju. (PAP)

Znów napięcie w Libanie

(Dokończenie ze str. 1)

tariego, oraz atakami wojsk izraelskich w południowym Libanie. Jak podają rozgłoszenia chrześcijańska „Głos Libanu” oraz muzułmańska „Głos Narodu”, Szafarri nie odniósł żadnych obrażeń, lecz podczas strzelaniny, która wywiązała się bezpośrednio po-

jednej i dla drugiej strony, dla całej ludzkości. „Żywie wyrażnie zdecydowanie nakazuje, że należy iść drogą ograniczenia arsenałów nuklearnych i zachowania pokoju w kosmosie. O tym prowadzimy rozmowy w Genewie i bardzo pragniemy, aby w rozmowach nastąpił rok o osiągnięciu one sukcesu.”

„Nasze obowiązki wobec całej ludzkości — podkreślił Michał Gorbaczow — polega na tym, aby stworzyć jej niezawodną perspektywę pokoju, perspektywę wyprzedzenia bez lęku w trzecią tysiąclecie. Weźmy na siebie zadania pokonania kresu ciążącej nad ludzko-

ścią groźby. Nie będziemy przenosić tej sprawy na barki naszych dzieci. Nie będziemy mogli osiągnąć tego celu, jeśli nie zaczniemy grozić krok po kroku najcięższemu kapitału — zaufaniu między państwami i narodami. Należy bezwzględnie rozpocząć likwidowanie istniejącego deficytu zaufania w stosunkach radziecko-amerykańskich.”

Michał Gorbaczow przekazał narodowi USA pozdrowienia noworoczne, życząc zdrowia, pokoju i szczęścia każdej amerykańskiej rodzinie.

W swoim noworocznym orędziu do narodu radzieckiego Ronald Reagan powiedział m.in.:

Niecały miesiąc temu sekretarz generalny Gorbaczow i ja po raz pierwszy spotkaliśmy się w Genewie. Naszym celem było rozpoczęcie nowego etapu w stosunkach między obu naszymi krajami i podjęcie próby zmniejszenia nieufności i podejrzliwości między nami.

„Uważam, że w tym zrobiliśmy dobry początek. Pan Gorbaczow i ja spędziliśmy wiele godzin razem, otworzyliśmy i poważnie mówiliśmy o najważniejszych problemach naszych czasów: o redukcji ogromnych arsenałów nuklearnych obu państw, o rozwiązywaniu lokalnych konfliktów, o zapewnieniu praw człowieka, zagwarantowanych w międzynarodowych porozumieniach, o innych interesujących nas wzajemnie sprawach.”

„Jedną z najważniejszych zasad, co do której zgodziliśmy się, to konieczność redukcji ogromnych arsenałów nuklearnych obu państw — kontynuował prezydent — jak już pisałem, wojny nuklearnej wygrać nie można, do niej w ogóle nie można dopuścić. Dlatego zgodziliśmy się, że przyspieszymy negocjacje w tych dziedzinach, w których jest najwięcej punktów stykowych, w celu zredukowania i w ostatecznym rachunku likwidowania środków zagłady nuklearnej.”

W imieniu narodu amerykańskiego prezydent USA życzył narodowi Związku Radzieckiego szczęścia i zdrowia w nowym roku.

Oświadczenie libijskiego MSZ

Opublikowane w Trypolisie oświadczenie Ludowego Biura ds. Relacji Zagranicznych (Ministerstwa Spraw Zagranicznych) Libii stwierdza, że ostatnie wypowiedzi oficyjnych osobistości w Izraelu i USA, zawierające jawne pogroźki pod adresem Libii, raz jeszcze potwierdzają agresywne zamiary syjonizmu i imperializmu w stosunku do narodu libijskiego. Jako pretekst do przygotowania zbrojnej interwencji przeciwko Libii — stwierdza dokument — USA i Izrael wykorzystują tezę o „walce z terroryzmem”. Zarazem jednak ignorują fakt, że Dżamahirija Libijska niejednokrotnie potwier-

dzała swoje stanowisko w tej sprawie, bezwzględnie potępiając akty terrorystyczne i zamachy na życie niewinnych ludzi. Co więcej, w Libii obowiązują ustawy przewidujące surowe kary dla sprawców terrorystycznych działań.

W obliczu montowanych przed niej spisków — głosi dalej oświadczenie — Dżamahirija Libijska z całą stanowczością oznajmia, że będzie bronić swej suwerenności narodowej, korzystając z poparcia wszystkich zaprzysiężonych narodów i sił postępowych walczących przeciw imperializmowi, syjonizmowi i rasizmowi.

Wystąpienie noworoczne Wojciecha Jaruzelskiego

(Dokończenie ze str. 1)

Co do naszych wewnętrznych, krajowych spraw: myślę, że nastąpi dalszy postęp w normalizacji, w budowaniu porozumienia narodowego. Jest to sprawa fundamentalna. Na tym ile warto szczególnie mocno zaakcentować zjawisko, które w każdym uczciwym Polaku musi budzić sprzeciw. Nazwałbym to działaniem na zamówienie obcych. Czy się tego chce czy nie, wszystko, co podważa ideę porozumienia, co podważa proces normalizacji, faktycznie służy nie polskiemu celom — przyczynia się do fatalnego pesymizmu, do dzielenia Polaków. Jednym słowem — do osłabienia Polski.

W roku, który nadchodzi zamierzamy osiągnąć znaczny postęp w procesie — nazwę to — odrodzenia moralnego, a ściślej mówiąc likwidowania, oczyszczania, usuwania z naszego życia różnych chorobliwych narażeń i deformacji — patologii, przestępstw, bogactwa się na cudzy koszt. Będziemy jednocześnie, nieustannie pamiętając o tym co tak cennie przed laty wyrażał poeta:

„puszczam się, nadymając się strach z głowy ich koroną grupia, a wargaczemu wielkorządy na biurku postaw czerstwą trupia...”

To ostre, surowe słowa, pamiętać wciąż o nich trzeba!

Wreszcie o sferze gospodarczej. Jestem przekonany, że użyjemy dalszy krok do przodu. Opiaram ten pogląd na oczekiwanym przyspieszeniu postępu naukowo-technicznego, na wzroście szeroko rozumianej oszczędności i efektywności gospodarowania. Powinny to w znacznym stopniu pobudzić zmierzające mechanizmy reformy gospodarczej, które w sposób — myślę, że bardziej skuteczny niż dotąd — będą się przyczyniały do osłabienia tych właśnie celów.

Rok 1986 będzie rokiem X Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Powinno to ożywić, dynamizować ideowo-polityczne i społeczno-gospodarcze życie kraju. Rozumiemy bowiem zjazd jako wydarzenie wielopartyjne ale jednocześnie i ogólnonarodowe, jako dzieło i jako program wszystkich tych Polaków, którzy pragną pomyślnego rozwoju naszej socjalistycznej ojczyzny.

W sumie więc uważam, że rok, który jest przed nami, będzie rokiem bardzo ważnym, może nawet w jakimś sensie przełomowym. Wierzę, że będzie rokiem dobrym.

Begonia Wanders: Dziękuję za rozmowę panie generale. Chciałabym w imieniu radioluchaczy i telewizorów życzyć panu jak najlepsze życzenia noworoczne.

Wojciech Jaruzelski: Dziękuję za te życzenia i serdecznie je oświadczam.

Wiem, że wolno będzie wrócić na tę drogę do wszystkich Polaków i Polaczek. Pragnę przekazać wam najlepsze noworoczne życzenia, ale podzielić się również i taką myślą.

Jest odwieczna nasza tradycja i awersja, że w te noworoczne noc myśli Polaków biega w nieznaną jeszcze przyszłość. Właśnie taki czas namyślił nad naszymi narodowymi zadaniami i potrzebami dodaje sił. Niejednokrotnie na przestrzeni dalszej i niedawnej historii wykazywaliśmy, że potrafimy odnieść na bok różnego rodzaju urazy i zwątpienia, po to aby skupić się wokół nadrzędnej dla wszystkich sprawy — sprawy pomyślności Rzeczypospolitej.

Mówiąc te słowa, pragnę wrócić się szczególnie do tych, którzy całym swoim życiem udowodnili, że właśnie prawdą. Tych z których trudni i znoju powstała Polska „by być”, do naszych weteranów walki i pracy, podtrzymali ich serdecznie, przekazali życzenia zdrowia i poczuła dobrze spełnionego wobec ojczyzny obowiązku.

Chcę wrócić się do słów serdecznej podziękowości do wszystkich naszych rodaków, których praca i służba, patriotyczna postawa i myślenie, przyczynili się w mijającym roku do jego niewątpliwego dorobku.

Zwracam się do młodzieży, aby jej ambicje, jej zapal były coraz bardziej na miarę potrzeb i zadań nowego, zbliżającego się stulecia.

Zwracam się z serdecznym podziwieniem do naszych rodaków, których losy sułczy na obczyźnie. Mimo różnic zdań, pragniemy by zawsze pamiętali, że nasz kraj, że ta ziemia jest również ich ojczyzną, że stąd wiedzą się również „ich ród”.

Serdecznie pozdrawiam, kierując najlepsze życzenia do naszych przajadów we wspólnocie socjalistycznej, a także pozdrawiam wszystkich tych w innych krajach, którzy nie poddali się antypolskim fałszerstwom, zachowali rozsadek i życzyli zrozumienia dla naszych złożonych problemów.

Zwracam się do wszystkich was, drodzy rodacy, z gorącymi i serca płynącymi życzeniami, aby rok 1986 był rokiem spełnienia waszych pragnień, rokiem spokoju i pokoju, rokiem twórczej i owocnej pracy. Aby panowało zdrowie i szczęście w waszych rodzinach, aby był to rok dobrych wspomnień.

A przede wszystkim, aby był to rok poczucia dumy i satysfakcji z tego, co wspólnie uczynimy dla dobra naszej ojczyzny, na pożytek Polski.

Jeszcze raz życząc wszystkiego najlepszego, serdecznie was pozdrawiam i życząc nowego, szczęśliwego roku.

* Cytat z „Kwiatów polskich” Juliana Tuwima (przepr. PAP).

SPORT

Fijas 9 w Turnieju Czterech Skoczni

Tradycyjnie, na przełomie roku odbywa się narciarski Turniej Czterech Skoczni. Impreza zainaugurowała turniej w Oberstdorfe, gdzie Piotr Fijas zajął trzecie miejsce. Drugi konkurs rozegrano wczoraj na olimpijskiej skoczni w Garmisch-Partenkirchen. Triumfował w nim Czechosłowak P. Ploc. Zapewnił on sobie pierwsze miejsce, uzyskując w drugiej kolejce 103 metry. Reprezentant CSRS wyprzedził niemieckiego Austriaka E. Vetterliego i Jugosłowianina P. Ule, który nie startował w pierwszym konkursie w Oberstdorfe z powodu kontuzji.

Piotr Fijas, zaliczony do faworytów na skoczni w Ga-Pa spisał się nieco gorzej. Miał on nieudany

pierwszy skok (zaliczył tylko 89 metrów). W drugiej serii Polak wyładował na drugim mecie, zaliczając ostatecznie 9. pozycję.

W pierwszej kolejce Vetterli i Ula uzyskali po 107 metrów (1 i 2 metr mniej od rekordu skoczni w Ga-Pa).

Po dwóch konkursach P. Fijas zajął szóste miejsce i po 7 konkursach zaliczanych do punktacji Pucharu Świata ma on w dorobku 46 pkt, wyprzedzając m.in. Kanadyjczyka — H. Bulawa (42 pkt.) i Norwega — A. Berga (40 pkt.) oraz Fin — M. Nykaenena (38 pkt.).

Na czole klasyfikacji PS znajduje się Ula (87 pkt.). Fin M. Nykaenena uchwodził za zdecydowanego faworyta. Stracił on jednak szansę bowiem został dyskwalifikowany przez fińską federację narciarską i nie uczestniczył w pucharowych konkursach w RFN i Austrii. Po wczorajszym „absencji” było odwołanie do „trunkowej występy” na turniejach za oceanem. (w-w)

Zarobił 5,7 mld dolarów

Który ze sportowców był rekordzistą świata roku 1985, jeśli idzie o wysokość honorariów? Dominowali tu zawodowi pięściarze, plasując się na trzech pierwszych miejscach. Najbardziej opłakany „krecusz” otwiera mistrz świata wagi średniej Marvin Hagler — 5,7 miliona dolarów. Wyprzedza on Thomasa Hearnsa — 5,4 mln i Larry’ego Holmesa — 3,5 mln. Dwa kolejne miejsca zajmują baseballci — Mike Schmidt — 2,13 mln i Jim Rice — 2,09 mln. Koszykarz Kareem Abdul-Jabbar i baseballista Ozzie Smith zarobili po ok. 2 miliony i wyprzedzają tenisistkę Martinę Navratilovą. Prawie 60 sportowców profesjonalistów powiększyło w minionym roku swoje konto o milion i więcej dolarów.

W SKRÓCIE

▲ Chińskie siatkarki rozegrały w Szanghaju rewanżowy mecz z zespołem „Reszta świata”. Ponownie zwyciężyły mistrzyni świata, tym razem 3:2. Siójcy na bardzo wysokim poziomie blisko 3-godzinny pojedynek z udziałem gwiazd światowej siatkówki, oglądało 18 tys. widzów.

▲ M. Platini strzelił ostatnią w 1985 r. bramkę w rozgrywkach włoskiej ligi. W rozegranym 31 grudnia zaległym meczu ligowym Juventus pokonał Sampdoria 1:0 (1:0), a o zwycięstwie przesądziła właśnie bramka Platini’ego w 40 min.

▲ Sukcesem polskich zawodników zakończył się rozegrany we Freiburgu międzynarodowy kolarzski wyścig przełajowy. Jego zwycięzca został reprezentant, jak napisał sprawozdawca agencji DPA, „światową klasę” J. Wielak, wyprzedzając o blisko minutę Duńczyka H. Dierisla. Na trzecim miejscu był młody kolarz polski R. Bondaryk.

▲ Przy kilkunastopiętrowym mrozie odbył się tradycyjny noworoczny trening piłkarzy Cracovii. O godzinie 12 po wysłuchaniu hejnału z Włocławka na boisku odbył się tradycyjny trening, w czasie którego pierwsza drużyna Cracovii rozegrała mecz sparingowy z rezerwami. Spotkanie zakończyło się wynikiem bezbramkowym. W rzutach karnych zwyciężyła Cracovia 4:2. Pierwszą bramkę w nowym 1986 roku, zdobył J. Trzka.

▲ Rekordzista świata na 400 metrów M. Koch wybrana została najlepszą lekkoatletką roku 1985 w tradycyjnej ankiecie magazynu „Track and Field News”.

▲ 35 tysięcy widzów obserwowało przebieg sylwestrowego biegu zjazdowego w Schladming, zaliczanego do PS. Bezkonkurencyjny okazał się Austriak P. Wirthberger, który pokonał dystans ze średnią szybkością 104,978 km/godz. i wyprzedził o 0,07 sek. P. Mueller (Szwajcaria) oraz o 1,05 sek. swojego rodaka E. Reucha.

▲ Amerykanin S. Scott wygrał sylwestrowy bieg na dystansie 1 mil na ulicach Phoenix wyprzedzając swego rodaka O’Sullivan’a oraz Irlandczyka P. Donovana.

Oređzia M. Gorbaczowa i R. Reagana

(Dokończenie ze str. 1)

jednej i dla drugiej strony, dla całej ludzkości. „Żywie wyrażnie zdecydowanie nakazuje, że należy iść drogą ograniczenia arsenałów nuklearnych i zachowania pokoju w kosmosie. O tym prowadzimy rozmowy w Genewie i bardzo pragniemy, aby w rozmowach nastąpił rok o osiągnięciu one sukcesu.”

„Nasze obowiązki wobec całej ludzkości — podkreślił Michał Gorbaczow — polega na tym, aby stworzyć jej niezawodną perspektywę pokoju, perspektywę wyprzedzenia bez lęku w trzecią tysiąclecie. Weźmy na siebie zadania pokonania kresu ciążącej nad ludzko-

ścią groźby. Nie będziemy przenosić tej sprawy na barki naszych dzieci. Nie będziemy mogli osiągnąć tego celu, jeśli nie zaczniemy grozić krok po kroku najcięższemu kapitału — zaufaniu między państwami i narodami. Należy bezwzględnie rozpocząć likwidowanie istniejącego deficytu zaufania w stosunkach radziecko-amerykańskich.”

Michał Gorbaczow przekazał narodowi USA pozdrowienia noworoczne, życząc zdrowia, pokoju i szczęścia każdej amerykańskiej rodzinie.

W swoim noworocznym orędziu do narodu radzieckiego Ronald Reagan powiedział m.in.:

Niecały miesiąc temu sekretarz generalny Gorbaczow i ja po raz pierwszy spotkaliśmy się w Genewie. Naszym celem było rozpoczęcie nowego etapu w stosunkach między obu naszymi krajami i podjęcie próby zmniejszenia nieufności i podejrzliwości między nami.

„Uważam, że w tym zrobiliśmy dobry początek. Pan Gorbaczow i ja spędziliśmy wiele godzin razem, otworzyliśmy i poważnie mówiliśmy o najważniejszych problemach naszych czasów: o redukcji ogromnych arsenałów nuklearnych obu państw, o rozwiązywaniu lokalnych konfliktów, o zapewnieniu praw człowieka, zagwarantowanych w międzynarodowych porozumieniach, o innych interesujących nas wzajemnie sprawach.”

„Jedną z najważniejszych zasad, co do której zgodziliśmy się, to konieczność redukcji ogromnych arsenałów nuklearnych obu państw — kontynuował prezydent — jak już pisałem, wojny nuklearnej wygrać nie można, do niej w ogóle nie można dopuścić. Dlatego zgodziliśmy się, że przyspieszymy negocjacje w tych dziedzinach, w których jest najwięcej punktów stykowych, w celu zredukowania i w ostatecznym rachunku likwidowania środków zagłady nuklearnej.”

W imieniu narodu amerykańskiego prezydent USA życzył narodowi Związku Radzieckiego szczęścia i zdrowia w nowym roku.

Znów napięcie w Libanie

(Dokończenie ze str. 1)

zamachu, co najmniej trzy osoby zostały zabite, a kilkanaście rannych. Ofiary były zarówno wśród ochrony osobistej Szafariego, jak i wśród zamachowców. Zamachu dokonała grupa około 50 osób, która tuż po 10 rano czasu miejscowego, we wschodniej, chrześcijańskiej części Bejrutu, zaatakowała rakietami przeciwczołgowymi samochód Szafariego i samochód jego ochrony. W strzelaninie uczestniczyli także ochrona osobista prezydenta Libanu Amīna Dżamajla. Sam Dżamajl nie znajdował się w białym Mercedesie, którym zwykle jeździł i który podobno również został zaatakowany. Prezydent w tym czasie przebywał w swojej podmiejskiej rezydencji. Według muzułmańskich rozgłoszeń radiowych w zachodniej części Bejrutu zamach był wymierzony właśnie w Dżamajla.

W południowym Libanie nastąpił wzrost napięcia po atakowaniu przez oddziały izraelskie w „strefie bezpieczeństwa”, arbitralnie ustalonych przez Izrael, zrykniecia Kunin i wypędzeniu z niej około 400 mieszkańców. Żołnierze izraelscy aresztowali również 32 osoby i wysadzili w powietrze wiele domów.

W południowym Libanie nastąpił wzrost napięcia po atakowaniu przez oddziały izraelskie w „strefie bezpieczeństwa”, arbitralnie ustalonych przez Izrael, zrykniecia Kunin i wypędzeniu z niej około 400 mieszkańców. Żołnierze izraelscy aresztowali również 32 osoby i wysadzili w powietrze wiele domów.

W południowym Libanie nastąpił wzrost napięcia po atakowaniu przez oddziały izraelskie w „strefie bezpieczeństwa”, arbitralnie ustalonych przez Izrael, zrykniecia Kunin i wypędzeniu z niej około 400 mieszkańców. Żołnierze izraelscy aresztowali również 32 osoby i wysadzili w powietrze wiele domów.

W południowym Libanie nastąpił wzrost napięcia po atakowaniu przez oddziały izraelskie w „strefie bezpieczeństwa”, arbitralnie ustalonych przez Izrael, zrykniecia Kunin i wypędzeniu z niej około 400 mieszkańców. Żołnierze izraelscy aresztowali również 32 osoby i wysadzili w powietrze wiele domów.

W południowym Libanie nastąpił wzrost napięcia po atakowaniu przez oddziały izraelskie w „strefie bezpieczeństwa”, arbitralnie ustalonych przez Izrael, zrykniecia Kunin i wypędzeniu z niej około 400 mieszkańców. Żołnierze izraelscy aresztowali również 32 osoby i wysadzili w powietrze wiele domów.

W południowym Libanie nastąpił wzrost napięcia po atakowaniu przez oddziały izraelskie w „strefie bezpieczeństwa”, arbitralnie ustalonych przez Izrael, zrykniecia Kunin i wypędzeniu z niej około 400 mieszkańców. Żołnierze izraelscy aresztowali również 32 osoby i wysadzili w powietrze wiele domów.

W południowym Libanie nastąpił wzrost napięcia po atakowaniu przez oddziały izraelskie w „strefie bezpieczeństwa”, arbitralnie ustalonych przez Izrael, zrykniecia Kunin i wypędzeniu z niej około 400 mieszkańców. Żołnierze izraelscy aresztowali również 32 osoby i wysadzili w powietrze wiele domów.

W południowym Libanie nastąpił wzrost napięcia po atakowaniu przez oddziały izraelskie w „strefie bezpieczeństwa”, arbitralnie ustalonych przez Izrael, zrykniecia Kunin i wypędzeniu z niej około 400 mieszkańców. Żołnierze izraelscy aresztowali również 32 osoby i wysadzili w powietrze wiele domów.

W południowym Libanie nastąpił wzrost napięcia po atakowaniu przez oddziały izraelskie w „strefie bezpieczeństwa”, arbitralnie ustalonych przez Izrael, zrykniecia Kunin i wypędzeniu z niej około 400 mieszkańców. Żołnierze izraelscy aresztowali również 32 osoby i wysadzili w powietrze wiele domów.

W południowym Libanie nastąpił wzrost napięcia po atakowaniu przez oddziały izraelskie w „strefie bezpieczeństwa”, arbitralnie ustalonych przez Izrael, zrykniecia Kunin i wypędzeniu z niej około 400 mieszkańców. Żołnierze izraelscy aresztowali również 32 osoby i wysadzili w powietrze wiele domów.

W południowym Libanie nastąpił wzrost napięcia po atakowaniu przez oddziały izraelskie w „strefie bezpieczeństwa”, arbitralnie ustalonych przez Izrael, zrykniecia Kunin i wypędzeniu z niej około 400 mieszkańców. Żołnierze izraelscy aresztowali również 32 osoby i wysadzili w powietrze wiele domów.

W południowym Libanie nastąpił wzrost napięcia po atakowaniu przez oddziały izraelskie w „strefie bezpieczeństwa”, arbitralnie ustalonych przez Izrael, zrykniecia Kunin i wypędzeniu z niej około 400 mieszkańców. Żołnierze izraelscy aresztowali również 32 osoby i wysadzili w powietrze wiele domów.

W południowym Libanie nastąpił wzrost napięcia po atakowaniu przez oddziały izraelskie w „strefie bezpieczeństwa”, arbitralnie ustalonych przez Izrael, zrykniecia Kunin i wypędzeniu z niej około 400 mieszkańców. Żołnierze izraelscy aresztowali również 32 osoby i wysadzili w powietrze wiele domów.

W południowym Libanie nastąpił wzrost napięcia po atakowaniu przez oddziały izraelskie w „strefie bezpieczeństwa”, arbitralnie ustalonych przez Izrael, zrykniecia Kunin i wypędzeniu z niej około 400 mieszkańców. Żołnierze izraelscy aresztowali również 32 osoby i wysadzili w powietrze wiele domów.

W południowym Libanie nastąpił wzrost napięcia po atakowaniu przez oddziały izraelskie w „strefie bezpieczeństwa”, arbitralnie ustalonych przez Izrael, zrykniecia Kunin i wypędzeniu z niej około 400 mieszkańców. Żołnierze izraelscy aresztowali również 32 osoby i wysadzili w powietrze wiele domów.

W południowym Libanie nastąpił wzrost napięcia po atakowaniu przez oddziały izraelskie w „strefie bezpieczeństwa”, arbitralnie ustalonych przez Izrael, zrykniecia Kunin i wypędzeniu z niej około 400 mieszkańców. Żołnierze izraelscy aresztowali również 32 osoby i wysadzili w powietrze wiele domów.

W południowym Libanie nastąpił wzrost napięcia po atakowaniu przez oddziały izraelskie w „strefie bezpieczeństwa”, arbitralnie ustalonych przez Izrael, zrykniecia Kunin i wypędzeniu z niej około 400 mieszkańców. Żołnierze izraelscy aresztowali również 32 osoby i wysadzili w powietrze wiele domów.

W południowym Libanie nastąpił wzrost napięcia po atakowaniu przez oddziały izraelskie w „strefie bezpieczeństwa”, arbitralnie ustalonych przez Izrael, zrykniecia Kunin i wypędzeniu z niej około 400 mieszkańców. Żołnierze izraelscy aresztowali również 32 osoby i wysadzili w powietrze wiele domów.

W południowym Libanie nastąpił wzrost napięcia po atakowaniu przez oddziały izraelskie w „strefie bezpieczeństwa”, arbitralnie ustalonych przez Izrael, zrykniecia Kunin i wypędzeniu z niej około 400 mieszkańców. Żołnierze izraelscy aresztowali również 32 osoby i wysadzili w powietrze wiele domów.

W południowym Libanie nastąpił wzrost napięcia po atakowaniu przez oddziały izraelskie w „strefie bezpieczeństwa”, arbitralnie ustalonych przez Izrael, zrykniecia Kunin i wypędzeniu z niej około 400 mieszkańców. Żołnierze izraelscy aresztowali również 32 osoby i wysadzili w powietrze wiele domów.

W południowym Libanie nastąpił wzrost napięcia po atakowaniu przez oddziały izraelskie w „strefie bezpieczeństwa”, arbitralnie ustalonych przez Izrael, zrykniecia Kunin i wypędzeniu z niej około 400 mieszkańców. Żołnierze izraelscy aresztowali również 32 osoby i wysadzili w powietrze wiele domów.

W południowym Libanie nastąpił wzrost napięcia po atakowaniu przez oddziały izraelskie w „strefie bezpieczeństwa”, arbitralnie ustalonych przez Izrael, zrykniecia Kunin i wypędzeniu z niej około 400 mieszkańców. Żołnierze izraelscy aresztowali również 32 osoby i wysadzili w powietrze wiele domów.

W południowym Libanie nastąpił wzrost napięcia po atakowaniu przez oddziały izraelskie w „strefie bezpieczeństwa”, arbitralnie ustalonych przez Izrael, zrykniecia Kunin i wypędzeniu z niej około 400 mieszkańców. Żołnierze izraelscy aresztowali również 32 osoby i wysadzili w powietrze wiele domów.

W południowym Libanie nastąpił wzrost napięcia po atakowaniu przez oddziały izraelskie w „strefie bezpieczeństwa”, arbitralnie ustalonych przez Izrael, zrykniecia Kunin i wypędzeniu z niej około 400 mieszkańców. Żołnierze izraelscy aresztowali również 32 osoby i wysadzili w powietrze wiele domów.

W południowym Libanie nastąpił wzrost napięcia po atakowaniu przez oddziały izraelskie w „strefie bezpieczeństwa”, arbitralnie ustalonych przez Izrael, zrykniecia Kunin i wypędzeniu z niej około 400 mieszkańców. Żołnierze izraelscy aresztowali również 32 osoby i wysadzili w powietrze wiele domów.

W południowym Libanie nastąpił wzrost napięcia po atakowaniu przez oddziały izraelskie w „strefie bezpieczeństwa”, arbitralnie ustalonych przez Izrael, zrykniecia Kunin i wypędzeniu z niej około 400 mieszkańców. Żołnierze izraelscy aresztowali również 32 osoby i wysadzili w powietrze wiele domów.

W południowym Libanie nastąpił wzrost napięcia po atakowaniu przez oddziały izraelskie w „strefie bezpieczeństwa”, arbitralnie ustalonych przez Izrael, zrykniecia Kunin i wypędzeniu z niej około 400 mieszkańców. Żołnierze izraelscy aresztowali również 32 osoby i wysadzili w powietrze wiele domów.

W południowym Libanie nastąpił wzrost napięcia po atakowaniu przez oddziały izraelskie w „strefie bezpieczeństwa”, arbitralnie ustalonych przez Izrael, zrykniecia Kunin i wypędzeniu z niej około 400 mieszkańców. Żołnierze izraelscy aresztowali również 32 osoby i wysadzili w powietrze wiele domów.

W południowym Libanie nastąpił wzrost napięcia po atakowaniu przez oddziały izraelskie w „strefie bezpieczeństwa”, arbitralnie ustalonych przez Izrael, zrykniecia Kunin i wypędzeniu z niej około 400 mieszkańców. Żołnierze izraelscy aresztowali również 32 osoby i wysadzili w powietrze wiele domów.

W południowym Libanie nastąpił wzrost napięcia po atakowaniu przez oddziały izraelskie w „strefie bezpieczeństwa”, arbitralnie ustalonych przez Izrael, zrykniecia Kunin i wypędzeniu z niej około 400 mieszkańców. Żołnierze izraelscy aresztowali również 32 osoby i wysadzili w powietrze wiele domów.

W południowym Libanie nastąpił wzrost napięcia po atakowaniu przez oddziały izraelskie w „strefie bezpieczeństwa”, arbitralnie ustalonych przez Izrael, zrykniecia Kunin i wypędzeniu z niej około 400 mieszkańców. Żołnierze izraelscy aresztowali również 32 osoby i wysadzili w powietrze wiele domów.

W południowym Libanie nastąpił wzrost napięcia po atakowaniu przez oddziały izraelskie w „strefie bezpieczeństwa”, arbitralnie ustalonych przez Izrael, zrykniecia Kunin i wypędzeniu z niej około 400 mieszkańców. Żołnierze izraelscy aresztowali również 32 osoby i wysadzili w powietrze wiele domów.

W południowym Libanie nastąpił wzrost napięcia po atakowaniu przez oddziały izraelskie w „strefie bezpieczeństwa”, arbitralnie ustalonych przez Izrael, zrykniecia Kunin i wypędzeniu z niej około 400 mieszkańców. Żołnierze izraelscy aresztowali również 32 osoby i wysadzili w powietrze wiele domów.

W południowym Libanie nastąpił wzrost napięcia po atakowaniu przez oddziały izraelskie w „strefie bezpieczeństwa”, arbitralnie ustalonych przez Izrael, zrykniecia Kunin i wypędzeniu z niej około 400 mieszkańców. Żołnierze izraelscy aresztowali również 32 osoby i wysadzili w powietrze wiele domów.

48 godzin w kraju i na świecie

MROZI SKUŁY ODRĘ

Ostatnie znaczne spadki temperatury na południowym wschodzie Polski do nawet ok. 25 stopni poniżej zera spowodowały wzrostowe zamieszanie górnej i środkowej Odry. Właśnie tam, gdzie taśma lodu. W rejonie Wrocławia samaryz Hecne kanały i rozlewiska Odry.

PO ZAMACHACH W KRAJACH WIDNIE

Wada bezprecedensowa ONK przysłała jednoznaczne oświadczenie potępiające „nieumyślnie do usprawiedliwienia i przebiegów ataków terrorystycznych” przeprowadzonych w końcu ubiegłego tygodnia w portach lotniczych Wiednia i Rzymu. W oświadczeniu wyraża się jednocześnie do miastami, że „absencja” było odwołanie do „trunkowej występy” na turniejach za oceanem.

Ważne informacje o sytuacji w sprawie zamachów. Jak pisałem, przed dwoma dniami na lotniskach w Rzymie i Wiedniu. Po przesłuchaniu terrorystów, którzy pozostali przy życiu, policja w Rzymie stwierdziła, że atak przeprowadziła grupa „Kamikadze” z dowódcą na czele. Jednocześnie do miastami, że „absencja” było odwołanie do „trunkowej występy” na turniejach za oceanem.

Ważne informacje o sytuacji w sprawie zamachów

SPIEWA BALINA KUNICKA

Już w sobotę i niedzielę swoje piosenki zaprezentuje Halina Kunicka. Przy fortepianie Jerzy Derfel, recitale poprowadzi Lucjan Kydryński. Popularna i lubiana piosenkarka zaprezentuje swój różnorodny repertuar — piosenki za które zyskała uznanie i sympatie polskiej publiczności oraz wielkie brawa na koncertach w blisko 30 krajach na czterech kontynentach. Koncerty odbędą się 4 i 5 bm w Teatrze Wielkim o godz. 17 i 19.30.



Na półki czy pod ladę?

30 tytułów o łącznym nakładzie 4 mln egzemplarzy — takimi bilansem Wydawnictwo Łódzkie zakończyło miniony rok. Osiągnięcie spore, nigdy bowiem jeszcze nie udało się naszej oficynie uzyskać takiej wielkości. Uwzględniając tylko to, można by uznać 1986 rok za wyjątkowo udany, ale były przecież także i minusy, nieco psujące to pierwsze wrażenie.

— Trzeba niestety stwierdzić — przyznaje redaktor naczelny Wydawnictwa Łódzkiego, Jacek Zaorski — że w minionym roku wydany został — i tak już przecież długi — cykl wydawniczy książek; w wypadku książki naukowej wynosił on już około 2-3 lat, zaś literatury pięknej — ponad dwa. Te niewesołe sytuacje utrudniały jeszcze fakt, że drukujemy swoje książki aż w dwudziestu drukarniach rozrzuconych po całym kraju.

Zostawiamy jednak temat poligrafii. Problemy, a jakimi ona się boryka, znane są wszystkim nie od dziś.

Zmieniająca się sytuacja na rynku księgarskim sprawiła, że wydawnictwa większą niż dawniej uwagę zwracają na zainteresowania szerokiego kręgu czytelników.

Takich poszukiwanych, dobrych książek, o których mówiło się wśród czytelników, Łódzka oficyna wydała w minionym roku wiele. Wspomnijmy choćby „Rasputina i kobiety”, „Zbrodnie miłości i nie-dole cnoty”, „Historie życia Toma Jonesa”, „Bohatera na odle”, „Wojna była lepsza” itd. Wydawnictwem wydawniczym — i to nie tylko na Łódzkiej skale — stała się zapoczątkowana niedawno seria antologii poezji narodów Związku Radzieckiego. Dotychczas ukazały się już (w bardzo atrakcyjnej formie graficznej) „Poezja armenijska” i „Poezja gruzińska”.

Równie interesujące przedstawia się bieżący rok. — Mianujemy — mówi Jacek Zaorski — wydanie ok. 90 tytułów w nakładzie 4,5 mln egzemplarzy. W jeszcze większym stopniu niż dawniej chcemy reagować na zainteresowania rynku czytelników. M. in. właśnie dlatego zawarliśmy umowę z księgarzami. Począwszy od tego roku wspólnie z nimi ustalaliśmy będziemy plany wznowień. Nikt nie wie przecież lepiej od księgarzy, która z dawniej wydanych książek cieszyła się powodzeniem, o którą pytał czytelnik. Kolejna sprawa, na którą chcemy zwrócić uwagę, związana jest z książką dla dzieci. Chcemy haczykować, niż dawniej uwagę zwracając na jej jakość. Częściej też będziemy wracać do sprawdzonych klasyk. Zamierzamy także szerzej zająć się bardzo poszukiwaną książką historyczną dla młodzieży.

Prezentację tegorocznych tytułów zaczniemy właśnie od literatury młodzieżowej. Ukazą się: W. Łozińskiego „Oko proroka”, W. Szalaya-Groblewskiego „Bohaterki Staszek” i M. Nikielowej „Hetman Kuba”. Książki te ukazały się w nakładzie 60.000 ktda. Szlagierem wydawniczym stanie się zapewne słowna „Historia Ilustrowana świata”. Przewidywany nakład — 50.000 egz. W cyklu: „Poezja narodów Związku Radzieckiego” ukazały się „Antologia poezji rosyjskiej do 1917 r.”. Autorem wyboru jest Waldemar Kiwiński. Pod koniec roku mia szanse pojawić się na półkach „Antologia poezji Uzbekistanu”, przygotowana przez Tadeusza Chrościelewskiego. Prozę reprezentować będą: „Hubrys i inne opowiadania” — Andrzeja Brychta, „Nie ma pogodów do Barcelony” — Andrzeja Makowieckiego, „Człowiek zniknął” — Ryszarda Wójcika i „Kolonie wszystkich świętych” — Wiesława Jędrzejewskiego. Ostatnia z wymienionych książek nawiązuje do wydarzeń z 1980 r.

Z literatury obcej wymienimy także książki, jak „Przez Kaukaz i Pamiar do Indii” — B. G. Bouvalota, „Gladiatorów” — M. Grandia i „Przygody żołnierza Korteza” — B. Diaz del Castillo.

Wspomnieć trzeba też o poezji. I tak Łódzka oficyna przewiduje duże wydanie (ponad 10 arkuszy) fraszek Jana Sztudyngera „Nie tylko półka”. Ma się także ukazać „Antologia satyry”, przygotowana przez Jana Czarnego i Tadeusza Giegiera. Wymienimy jeszcze nowe tomiki: Jerzego Wilmańskiego — „Pożegnanie karnawału”, „Noc polarna” — Doroty Chrościelewskiej oraz „Miasto troiste” — Mariana Piechala. Z literatury społeczno-naukowej warto zwrócić uwagę na „Ludzi gościnnych” — Bohdana Baranowskiego i „Kulturę polityczną II Rzeczypospolitej” — Romana Wapińskiego.

Dołączamy jeszcze, że wśród drukowanych w tym roku autorów znalazł się także słynny markiz de Sade oraz znany i lubiany poeta S. Jesienin (tym razem jako prozaik).

J. C.

1986: Oby jeszcze lepszy!

Serdeczności, najlepsze życzenia dla wszystkich, którzy bezpośrednio związani są z kształtowaniem oblicza kultury — twórcom, ludziom zajmującym się upowszechnianiem oraz odbiorem, oczekującym na jeszcze wspanialsze oferty, życzymy wielu okazji do wielkich przeżyć i niezapomnianych wrażeń.

Aby życzenia wesprzeć obrazem parapektów poprosiliśmy o przekazanie życzeń Łódzkiej kulturze kilka osób z grona tych, którzy od lat pozostają w śródmieściu kulturalnych zdarzeń.

JAN NOSKO — wiceprezydent Łodzi: — Jako przedstawiciel administracji, nie sposób bym nie życzyć, aby w dalszym ciągu poprawiała się baza kultury, by srealizowane zostało wszystko to, co zostało zaplanowane. Niedługo zostanie oddany do użytku Łódzki Dom Kultury, pałac Herbata poszerzy bazę Muzeum Sztuki i pozwoli nam oglądać piękne wnętrza. Oby więc spełniły się wszystkie zapowiedzi. Po drugie, by dało się zwiększyć środki na kulturę, bo weszliśmy w trudny okres, kiedy to przychodzi szukać nowych źródeł finansowania. Żeby więc nie zabrakło na to, na co zabraknąć nie powinno. Składam szczególne życzenia środowiskom teatralnym, by nowe układy dały pełną satysfakcję. Po trzecie, życząc wielu nowych dokonań artystycznych, które przyniosą satysfakcję środowiskom i mieszkańcom. Życzę wielu inicjatyw, takich jak to Stowarzyszenia Artystyczne, dzięki którym oglądaliśmy w Łodzi mistrzów sceny polskiej. Niedługo zaś z inicjatyw Teatru Muzycznego, w Łodzi zaprezentują się polskie sceny muzyczne. Właśnie teraz sprawa inicjatyw nabiera w kulturze szczególnie istotnego znaczenia. Zatem spełnienia planów, wielu satysfakcji i radości w nowym roku.

ADAM KOZIOŁEK — solista Teatru Muzycznego, przewodniczący Komitetu Kultury KL PZPR: — Oczywiście i twórcom, i działaczom, i odbiorcom wszystkim się należy. A stając się uogólnień na naszym kulturalnym obszarze życzyłbym nam wszystkim rozwinięcia i wzmocnienia formuły państwowej i społecznej mecenatu nad sztuką. Życzę nam jeszcze lepszych warunków startu

debiutantów i szansy dobrego wejścia w artystyczne życie ludzi młodym, twórcom najbardziej. Życzenia polepszenia warunków bytowych twórców i właściwego zabezpieczenia warunków pracy we wszystkich artystycznych zawodach są nie mniej istotne. Ale trudno wśród tych najważniejszych nie wspomnieć i o potrzebie dalszego wzrostu społecznego uczestnictwa w kulturze klasy robotniczej, mieszkańców wsi. Życzę, byśmy mogli wejść w życie program edukacji kulturalnej dzieci i młodzieży, byśmy pozyskali dla upowszechniania jeszcze więcej dobrej i fachowej kadry, by troska o bazę oznaczała także jej rozwój. A ponieważ w pracy zawodowej i mojej i moich kolegów troska jest dostarczaniem radości i uśmiechu widzom, zatem sobie i tym, z którymi pracuję, chciałbym życzyć, by tak jak w roku minionym towarzyszyła nam sympatia publiczności.

JOZEF GALECKI — dyrektor Zakładowego Domu Kultury „Uniopter” — działacz społeczny:

— Moje życzenia dotyczą przede wszystkim sfery upowszechniania kultury w środowisku robotniczym. Aby więc rzeczywistość w nowym roku udało się wreszcie zainteresować tą sprawą wszystkich, którzy powołali się na jej realizację. Żeby istotnie zakłady pracy w swoich planach i zamierzeniach dostrzegały miejsce dla kultury. Ale liczy my także na poparcie, bo np. ścieżki tylko życzeniem pozostaje sprawa zainteresowania ze strony środowisk twórczych. Jeśli zaś chodzi o atmosferę, jaką pomagają nam tworzyć władze, to muszę przyznać, że jest ona przychylna i oby taka pozostała. Życzę, aby udało się nam jeszcze lepiej przygotować i przeprowadzić zaplanowane w dniach 17-28 maja Łódzkie Dni Kultury Robotniczej, do których przeprowadzenia włączyła się tym razem także Katowice. Oczywiście życząc wszystkim zakładowym placówkom kultury, żeby nie borykały się z trudnościami finansowymi. Żebyśmy zatem mogli z całą odpowiedzialnością i sercem wykonywać swoją pracę.

LESZEK SKRZYDŁO — reżyser filmowy: — „Oświadczenie”:

— Swoje życzenia składam tradycyjnie: wszystkiego najlepszego! Tradycyjne jest

chyba i to życzenie, by Łódzka kultura wyszła z kompleksów zaścianka, które wciąż ma — choć nie ma, na dobrą sprawę, powodów. Duże środowisko kultury jest widoczne i znaczące w ogólnopolskim pejzażu, a zmierzając w stronę filmu trudno nie wymienić, że tu jest jego centrum. Środowisku filmowemu życzyłbym przede wszystkim, żeby znów się zintegrowało. Żal i szkoda, że jakoś osłabły dawne więzi łączące nas wszystkich pracujących w tej branży.

TADEUSZ KOPACKI — solista Teatru Wielkiego, dziekan Wydziału Wokalno-Aktorskiego AM:

— Żeby się spełniły marzenia wszystkich, żeby kultura miała jak najmniej kłopotów przyziemnych, żeby widzowie byli mili, by chcieli uczestniczyć w tym, co dla nich tworzymy, byśmy my mogli odczuć, że sztuka jest im potrzebna. Oczywiście jako pedagog życzyłbym sobie a w przyszłości widzom i słuchaczom, żeby na uczelnie trafił najzdolniejszy. Żeby satysfakcja towarzyszyła pracy w kulturze. Wiem, że władza jest przychylna kulturze, można więc mieć nadzieję, że uda się rozwiązać trudną sprawę i że będzie to dobry rok, lepszy niż miniony, choć na stary tak naprawdę nie ma co narzekać.

HENRYKA RUMOWSKA — s-o-s redaktora naczelnego ds. artystycznych w Łódzkim Ośrodku Telewizyjnym:

— Przede wszystkim nie tylko twórcom, ale nam wszystkim chcę życzyć, aby nowy rok przeszedł w spokoju i pokoju. Bo tej atmosfery potrzebujemy najbardziej. Żal tym, co bezpośrednio związani ze sferą twórczości artystycznej chcielibyśmy życzyć satysfakcji. Teatrom świetnym sztuk, w których aktorzy z chęcią by występowali, a widzowie równie chętnie chcieliby je oglądać. Literatom udanych, także edytorsko książek. Filmharmonii i wszystkim instytucjom muzycznym kolekcji przed kasami, plastikom pełnych sal wystawowych. A wszystkim twórcom wspaniałej współpracy z Łódzkim Ośrodkiem Telewizyjnym — gdzie zawsze są chętnie widziani i jeszcze... by Łódzka oferta, ta widziana przez okienko TV, była także mile widziana w stolicy i całym kraju.



„Chrześniak”



„Sam wśród swoich”

Premiery filmowe

Z listy comiesięcznych premier filmowych dziś chcemy rekomendować tylko polskie tytuły. „Sam wśród swoich” reż. Wojciecha Wójcika, to historia młodego porucznika, który otrzymał urlop na egzamin maturalny. Musi go jednak przerwać, bo trzeba wyruszyć do akcji. Grają: Jan Jankowski, którego rola została wysoko oceniona na ostatnim festiwalu filmowym w Gdańsku, Jolanta Mielech, Artur Barcił, Janusz Bukowski.

Bilanu swego 40-letniego życia dokonuje dyrektor pewnego PGR. A życie to było pogmatwane. Począwszy od tego, że w czasie wojny stracił rodziców i wychowywany był przez przypadkowych „rodziców chrzestnych”. Taką jest fabuła filmu reż. Henryka Biełskiego „Chrześniak”. W rolach głównych Maciej Góraj, Franciszek Pieczka, Leon Niemczyk, Jerzy Michotek.

„Ognisty anioł” reż. Macieja Wojtyłki, to film sięgający do Niemiec z epoki doktora Fausta, fascynacji zjawiskami magicznymi, połowa na czarownice. Grają: Jerzy Radziwiłowicz, Bożena Krzyżanowska, Jerzy Gratek i inni.

W pierwszych powojennych latach na Białostocczyźnie toczy się akcja filmowego debiutu reż. Włodzimierza Gołaszewskiego „Dłuznicy śmierci”. Jest to studium postaw i charakterów. W głównych rolach Krzysztof Kolbasin, Henryk Talar, Wiesław Gołas i inni.

Najmłodszym proponujemy film animowany reż. Romana Huszczo o wymownym tytule „Straszdyło”. (rs)

NA ŁÓDZKICH

SCENACH

Wśród sprawozdań z sylwestrowych spotkań i balów nie może zabraknąć i tego ze „Strasznym dworem”. Tytuł wyjaśnia wszystko. Wiadomo więc, że nie chodzi tu ani o relację z balu-horroru, ani nawet z balu w operze, lecz z użycia na widowni. Bo taka miała sylwestrowa widowiska w Teatrze Wielkim, będąc świadkami powrotu do repertuaru tej sceny wspaniałego moniaskowskiego dzieła. A czyż właśnie sylwestrowy wieczór nie był najlepszym momentem do zaprezentowania „Strasznego dworu”? Wszak nie ma chyba drugiego kompozytora, który pozostawiłby narodowe dzieło z sylwestrową akcją.

Pod kierownictwem muzycznym Aleksandra Tracza, który przejął te strony realizacji po Bohdanie Wodziecie (to za jego dyktando i pod jego batutą odbyła się 7.X.1978 premiera „Strasznego dworu”) orkiestra raczyła nas muzyką, która — jak można było z satysfakcją odczuć — jest jej bliska i świetnie znana. Swoje inscenizacje odwoływał reżyser Sławomir Żerdzicki, starając się nie tracić nic z klimatu — podniosłych i humorystycznych treści — dzieła Scenografii Liliany Jankowskiej — może nazbyt stonowana kolorystycznie — podobnie jak choreografia Zbigniewa Kilianowskiego — która nie była najmniejszą stroną taniego przedstawienia — została powtórzona. Chór tym razem przygotował Henryk Karpiński.

A że „Straszy dwór” powinien pozostać stałym pozostawiać w repertuarze teatru operowego, zwłaszcza gdy ten tak często ma okazję prezentować swoje realizacje za granicą, więc dobrze się stało, że

przed kolejnym tournée wrócił i pojedzie w świat. (Będzie pokazywany w Yonle).

Tak znane i fundamentalne dla kultury narodowej dzieło mogąc prezentować wyłącznie bardzo dobrze wykonawcy, i pamiętając o tym w Teatrze Wielkim w ten sylwestrowy wieczór ugościliśmy nas znakomicie.

Ci, którzy słuchali jak Łódzka Jerzego Jędrzejewskiego i teraz spotykają go w tej roli jako wspaniałego gospodarza przejmującego podkreślającego ów patriotyczny ton dzieła. Polonez Miecznika zastąpił na wielką brawa. Ale kto pamięta w tej samej roli Władysława Malczewskiego niech wie, że mistrz jest i tym razem na scenie, jak zawsze w świetnej dyspozycji aktorskiej i wokalne. Teraz występuje jako Maciej.

Czas przedstawić panie. Hanna Delfiny Ambrozjak nie wymaga rekomendacji. Właściwa porcja wdzięku i pięknego głosu, tym razem także świetnie służyły roli. Jadwiga Ewy Szymborskiej była efektowną postacią sceniczną. Może tylko nazbyt mocno artystycznie, debiutując na naszej scenie, dawała się we znaki tremą. (Czyżby to ona była sprawczynią kłopotów z dykcją).

Tym, który bez przesady podbił widownię, zachwycał swoim śpiewem i pasją z jaką prezentował postać Stefana, był Andrzej M. Jurkiewicz. Zbigniewa grał, znów potwierdzający swój wokalny talent, Piotr Nowacki. Duża brawa zbierała Jolanta Bielecka jako Cześniakowa. Jest to artystka o głosie tak mocnym i pięknym, że tylko żyć

wypada słuchaczom kolejnych możliwości spotkania z nią.

No a czym byłby „Straszy dwór” bez arci Sko-fuby. To zadanie miał przed sobą Tomasz Fitas. I wspaniale się z niego wywiązał. Damazyn był, jak zawsze dbający o aktorski wyraz roli Roman Werliński. Chóry dzielnie dopełniały barwy dzieła.

Oczywiście o treści scenicznych zdarzeń nie powiem ani słowa. Ale kiedy wszystko było już wiadomo i przyszedł czas na mazur, najpierw na scenie wyrzuciły szampany. A serdeczności, z właściwym sobie poczuciem humoru i dyrektorskiej odpowiedzialności (bo skoro życzenia, to może jednak się spełnią), przekazał artystom i byłcom Teatru Wielkiego dyrektor Sławomir Pietras. No i teraz mógł już szczególnie mocno i szczególnie uroczysto zabrznieć mazur!

Był to naprawdę miły sylwestrowy wieczór. Może tylko szkoda, że zamiast „dyżurnego” winiaku i deserowego wina w bufetach teatru nie przygotowała szampana (sylwestrowej dekoracji zresztą też nie), bo wtedy wszyscy mielibyśmy szansę poczuć się w ten wyjątkowy wieczór jeszcze bardziej uroczysto. Ale pozostawmy przy stwierdzeniu faktu, że trzy godziny na widowni Teatru Wielkiego były świetnym wprowadzeniem w dobry nastrój, znakomitą wstęgą do sylwestrowej nocy.

RENATA SAS

Foto: CHWAŁISŁAW ZIELIŃSKI





„Srebrny Sekstans” dla łódzkiego żeglarza

Witold Sędziwy — jachtowy kapitan żeglugi wielkiej, doktor inżynier automatyk, adiunkt Instytutu Automatyki Politechniki Łódzkiej.

Najbardziej cenioną w środowisku żeglarskim nagrodą jest oczywiście przyznawany „Srebrny Sekstans” oraz tytuł „Rejsu roku”. W ostatnim dniu starego roku w 1985 r. przyznano jachtowemu kapitanowi żeglugi wielkiej — Witoldowi Sędziwy — za poprowadzenie s/y „Asteriasa” z Jacht Klubu Politechniki Łódzkiej, w trudnym północnym rejsie. Dla nas łódzian informacja powyższa jest o tyle interesująca, że kapitan Sędziwy swój los związał od ponad 18 lat z Akademickim Klubem Żeglarskim w Łodzi.

styczny, a myśmy przecież dopłynęli aż do 71 stopnia 10 minut równoleżnika.

— Jak z tego wynika nie jesteśmy pierwszymi mieszkańcami Łodzi żeglującymi po tych wodach.

— Istotnie. W 1972 roku członkowie AKŻ wyczerpali s/y

na pewno banalnie, ale to prawda.

— Rejs na tamte wody, jak sam pan powiedział, zakończony jest do trudnych. Czy nie było w trakcie waszego żeglowania momentów grozy?

— Raczej nie, chociaż uwaga

Zasady rekrutacji na studia medyczne

Jak informuje rzeczniczka prasowa Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej, szef tego resortu podpisał zarządzenie w sprawie zasad przyjęć na I rok studiów w akademiach medycznych w roku akademickim 1985/87.

— Kandydaci ubiegający się na studia medyczne zobowiązani są do złożenia konkursowego egzaminu wstępnego w formie testu zintegrowanego składającego się z 160 pytań z następujących przedmiotów: z biologii, chemii i fizyki oraz z dowolnie wybranego języka obcego (angielskiego, niemieckiego, francuskiego, włoskiego), podzielonych na dwie części rozwiązywania w dwóch kolejnych dniach egzaminu.

— Na wydziały lekarskie przyjmowani będą kandydaci w ramach limitu miejsc z uwzględnieniem 50 proc. kobiet i 50 proc. mężczyzn.

— Na wydziały i oddziały akademickich medycznych przyjmowani będą kandydaci pod warunkiem zdania egzaminu konkursowego i uzyskania wyniku, wynagradzającego limity miejsc wydziału (oddziału) danej uczelni, łącznie z punktami dodatkowymi.

— Punkty dodatkowe otrzymają kandydaci którzy: przeprowadzili w pełnym wymiarze godzin na stanowisku niżej wymienionym medycznego w placówkach służby zdrowia:

7 miesięcy nieprzerwanej pracy w okresie międzyrekrutacyjnym sierpień 1985 — sierpień 1986 — 7 punktów;

8 miesięcy nieprzerwanej pracy w okresie międzyrekrutacyjnym sierpień 1985 — sierpień 1986 — 8 punktów;

co najmniej 6 miesięcy nieprzer-

wanej pracy w latach poprzednich — 4 punkty.

Na kierunku lekarskim punkty za pracę otrzymają kandydaci, którzy pracowali na stanowiskach: salowy, sanitariusz, noszowy; na kierunku stomatologicznym: salowy, sanitariusz, noszowy, pomoc dentystyczna; na kierunku farmaceutycznym: salowy, noszowy, sanitariusz, faszowacz, pomoc apteczna i laboratoryjna; na kierunku analityki medycznej: salowy, sanitariusz, noszowy, pomoc laboratoryjna.

— Utrzymane zostały punkty preferencyjne za pochodzenie społeczne dla wszystkich kandydatów na kierunku lekarskim i stomatologicznym, którzy udokumentowali pochodzenie robotnicze lub chłopskie oraz dla kandydatów, którzy odbyli w

1985 r. zasadniczą lub zastępczą służbę wojskową i otrzymali pozytywną opinię komendanta jednostki wojskowej, a także kandydatów, którzy są całkowitymi sierotami lub wychowankami domów dziecka. Kandydaci ci mogą otrzymać punkty dodatkowe w wysokości 10 proc. punktów uzyskanych przez nich w wyniku egzaminu wstępnego, ale tylko w wypadku gdy nie byli studentami szkół wyższych.

— Zniesione natomiast zostały punkty preferencyjne za pochodzenie społeczne dla kandydatów na kierunku farmaceutycznym i analityki medycznej oraz pielęgnarskiej.

— Bez egzaminu wstępnego przyjmowani będą kandydaci w myśl odrębnego zarządzenia, w tym zakresie, wydanego przez ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki nr 43, z 31.12.1984 r.

— Termin egzaminu wstępnego został ustalony na 2 i 3 lipca 1986 roku.

(PAP)

Marzy mi się Horn...

— Dlaczego właśnie pana przyznano tak cenne wyróżnienie?

— Widocznie poza zdobywcą pierwszego miejsca kpt. W. Jacobsonem ikt, zdaniem komendanta „Daru Młodzieży” — L. Wiktorowicz, nie zdobył się na większy od s/y „Asteriasa” wyczyn w polskim żeglarstwie morskim w 1985 roku.

— Na czym pokrócie ów wyczyn polegał?

— Na żegludze w trudnych polarnych warunkach. Nasza trasa, licząca 4634 mile prowadziła ze Szczecina poprzez Wyspy Owce, obok norweskiej wyspy Jan Mayen, Islandii, wzdłuż wybrzeża południowo-wschodniego Grenlandii przez cieśninę Pentland Firth (oddziela Szkocję od Orkad) i charakteryzuje się niezwykle silnymi dochodzącymi do 10 węzłów prądami pływowymi) i powrotem do Szczecina. Polski Związek Żeglarski uznaje pływanie poza kołem podbiegunowym za żeglowanie wyczynowe, a nie tury-

„Conrada” i kapitana Tomasza Zydlera i popłynęli podobną trasą, z tym że nie byli na Pentland Firth. Był tam inny łodziarz, kapitan Wojciech Jeziorowski z HOWW i za ten rejs otrzymał wyróżnienie w rywalizacji na „Rejsu roku”.

— Jak doszło do pańskiego udziału w słaskiej wyprawie?

— Z kolegami z tego klubu już pływałem i jak widać z tego, przypłynęliśmy sobie do gustu, skoro w lutym 1985 r. zaproponowano mi rejs na tamte wody w charakterze kapitana. Był to mój pierwszy wypad na wody polarne. Muszę przyznać, że ani chwili się nie zastanawiałem nad podjęciem decyzji. Tym bardziej, że koleży z wyprawy „Conrada” namawiali mnie na to gorąco. Dopiero teraz, a więc po tym kiedy już tam byłem, mogę powiedzieć, że jest to pływanie, które potrafi zaurzeczy. Kolory, dźwięki, wiatry są tak odmienne, a zarazem tak niepowtarzalne, że działają jak narkotyki. Brzmi to

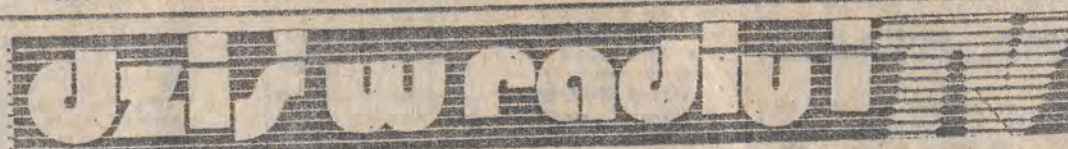
podczas całej żeglugi musi być napięta. Trafiliśmy na optymalne warunki pogodowe, a poza tym jacht był doskonale przygotowany na tę wyprawę.

— Optymalny pan już jeden Horn, ten północny na Islandii. Jakże daleko plany?

— Lubię ryzyko i lubię się sprężyć. Dla każdego żeglarza szczytem marzeń jest pokonanie prawdziwego Hornu. Pewne ulotne jeszcze plany są, ale żeglarze to ludzie przesądni, a więc za wszelką cenę o tym mówię.

— Dziękuję za rozmowę.

Notował: M. JEZIOROWSKI



CZWARTEK, 2 STYCZNIA

PROGRAM I

11.00 Koncert. 11.30 Komunikaty. 11.50 Sygnał czasu. 12.05 Magazyn informacyjny. 12.30 Muzyka. 12.45 Rolniczy kwadrans. 12.50 Komunikaty. 13.10 Radio kwerendy. 13.40 Śpiewa Helena Włodarczyk. 13.45 Z bliska i z daleka. 14.05 Magazyn muzyczny. 14.35 Radio kwerendy. 14.55 Muzyka i aktualności. 15.30 Pogaworki o pielenie. 15.35 Koncert dnia. 15.40 Magazyn informacyjny. 15.45 Odpowiedź na listy. 15.50 Radio — dzielnice. „Baśń o szlachetnym myśliwym i wiernym przyjacielu” — słuch. 16.00 Dziennik. 16.05 Koncert. 16.10 Sygnał czasu. 16.15 Magazyn informacyjny. 16.20 W kilku taktach. 16.25 Młodzi w Łodzi. 16.30 Opowiadanie mojej sony. 16.35 W kilku taktach. 16.40 Komunikaty. 16.45 Kronika sportowa. 16.50 Profesjonista i ich uczniowie. 16.55 Na różnych instrumentach. 17.00 Turniej orkiestr radiowych. 17.05 Wychodzący. 17.10 Jazzowe granie.

PROGRAM II

11.00 Nowe po jedenastej. 11.10 Muzyczny non stop. 11.20 Filmografia radiowa. 11.30 Wład. 11.35 Serwis informacyjny (L). 11.40 Wład. 11.45 Wład. 11.50 Wład. 11.55 Wład. 12.00 Wład. 12.05 Wład. 12.10 Wład. 12.15 Wład. 12.20 Wład. 12.25 Wład. 12.30 Wład. 12.35 Wład. 12.40 Wład. 12.45 Wład. 12.50 Wład. 12.55 Wład. 13.00 Wład. 13.05 Wład. 13.10 Wład. 13.15 Wład. 13.20 Wład. 13.25 Wład. 13.30 Wład. 13.35 Wład. 13.40 Wład. 13.45 Wład. 13.50 Wład. 13.55 Wład. 14.00 Wład. 14.05 Wład. 14.10 Wład. 14.15 Wład. 14.20 Wład. 14.25 Wład. 14.30 Wład. 14.35 Wład. 14.40 Wład. 14.45 Wład. 14.50 Wład. 14.55 Wład. 15.00 Wład. 15.05 Wład. 15.10 Wład. 15.15 Wład. 15.20 Wład. 15.25 Wład. 15.30 Wład. 15.35 Wład. 15.40 Wład. 15.45 Wład. 15.50 Wład. 15.55 Wład. 16.00 Wład. 16.05 Wład. 16.10 Wład. 16.15 Wład. 16.20 Wład. 16.25 Wład. 16.30 Wład. 16.35 Wład. 16.40 Wład. 16.45 Wład. 16.50 Wład. 16.55 Wład. 17.00 Wład. 17.05 Wład. 17.10 Wład. 17.15 Wład. 17.20 Wład. 17.25 Wład. 17.30 Wład. 17.35 Wład. 17.40 Wład. 17.45 Wład. 17.50 Wład. 17.55 Wład. 18.00 Wład. 18.05 Wład. 18.10 Wład. 18.15 Wład. 18.20 Wład. 18.25 Wład. 18.30 Wład. 18.35 Wład. 18.40 Wład. 18.45 Wład. 18.50 Wład. 18.55 Wład. 19.00 Wład. 19.05 Wład. 19.10 Wład. 19.15 Wład. 19.20 Wład. 19.25 Wład. 19.30 Wład. 19.35 Wład. 19.40 Wład. 19.45 Wład. 19.50 Wład. 19.55 Wład. 20.00 Wład. 20.05 Wład. 20.10 Wład. 20.15 Wład. 20.20 Wład. 20.25 Wład. 20.30 Wład. 20.35 Wład. 20.40 Wład. 20.45 Wład. 20.50 Wład. 20.55 Wład. 21.00 Wład. 21.05 Wład. 21.10 Wład. 21.15 Wład. 21.20 Wład. 21.25 Wład. 21.30 Wład. 21.35 Wład. 21.40 Wład. 21.45 Wład. 21.50 Wład. 21.55 Wład. 22.00 Wład. 22.05 Wład. 22.10 Wład. 22.15 Wład. 22.20 Wład. 22.25 Wład. 22.30 Wład. 22.35 Wład. 22.40 Wład. 22.45 Wład. 22.50 Wład. 22.55 Wład. 23.00 Wład. 23.05 Wład. 23.10 Wład. 23.15 Wład. 23.20 Wład. 23.25 Wład. 23.30 Wład. 23.35 Wład. 23.40 Wład. 23.45 Wład. 23.50 Wład. 23.55 Wład. 24.00 Wład.

PROGRAM III

11.00 Kłasyka jazzu. 11.30 Mikrofon i piosenka. 11.40 Przebiegi tygodnia. 11.50 Jadwiga Świątkowska. 12.00 Wład. 12.05 Wład. 12.10 Wład. 12.15 Wład. 12.20 Wład. 12.25 Wład. 12.30 Wład. 12.35 Wład. 12.40 Wład. 12.45 Wład. 12.50 Wład. 12.55 Wład. 13.00 Wład. 13.05 Wład. 13.10 Wład. 13.15 Wład. 13.20 Wład. 13.25 Wład. 13.30 Wład. 13.35 Wład. 13.40 Wład. 13.45 Wład. 13.50 Wład. 13.55 Wład. 14.00 Wład. 14.05 Wład. 14.10 Wład. 14.15 Wład. 14.20 Wład. 14.25 Wład. 14.30 Wład. 14.35 Wład. 14.40 Wład. 14.45 Wład. 14.50 Wład. 14.55 Wład. 15.00 Wład. 15.05 Wład. 15.10 Wład. 15.15 Wład. 15.20 Wład. 15.25 Wład. 15.30 Wład. 15.35 Wład. 15.40 Wład. 15.45 Wład. 15.50 Wład. 15.55 Wład. 16.00 Wład. 16.05 Wład. 16.10 Wład. 16.15 Wład. 16.20 Wład. 16.25 Wład. 16.30 Wład. 16.35 Wład. 16.40 Wład. 16.45 Wład. 16.50 Wład. 16.55 Wład. 17.00 Wład. 17.05 Wład. 17.10 Wład. 17.15 Wład. 17.20 Wład. 17.25 Wład. 17.30 Wład. 17.35 Wład. 17.40 Wład. 17.45 Wład. 17.50 Wład. 17.55 Wład. 18.00 Wład. 18.05 Wład. 18.10 Wład. 18.15 Wład. 18.20 Wład. 18.25 Wład. 18.30 Wład. 18.35 Wład. 18.40 Wład. 18.45 Wład. 18.50 Wład. 18.55 Wład. 19.00 Wład. 19.05 Wład. 19.10 Wład. 19.15 Wład. 19.20 Wład. 19.25 Wład. 19.30 Wład. 19.35 Wład. 19.40 Wład. 19.45 Wład. 19.50 Wład. 19.55 Wład. 20.00 Wład. 20.05 Wład. 20.10 Wład. 20.15 Wład. 20.20 Wład. 20.25 Wład. 20.30 Wład. 20.35 Wład. 20.40 Wład. 20.45 Wład. 20.50 Wład. 20.55 Wład. 21.00 Wład. 21.05 Wład. 21.10 Wład. 21.15 Wład. 21.20 Wład. 21.25 Wład. 21.30 Wład. 21.35 Wład. 21.40 Wład. 21.45 Wład. 21.50 Wład. 21.55 Wład. 22.00 Wład. 22.05 Wład. 22.10 Wład. 22.15 Wład. 22.20 Wład. 22.25 Wład. 22.30 Wład. 22.35 Wład. 22.40 Wład. 22.45 Wład. 22.50 Wład. 22.55 Wład. 23.00 Wład. 23.05 Wład. 23.10 Wład. 23.15 Wład. 23.20 Wład. 23.25 Wład. 23.30 Wład. 23.35 Wład. 23.40 Wład. 23.45 Wład. 23.50 Wład. 23.55 Wład. 24.00 Wład.

PROGRAM IV

11.00 Horyzonty wiedzy. 11.30 Muzyka taneczna. 11.40 Sygnał czasu. 11.50 Wład. 12.00 Wład. 12.05 Wład. 12.10 Wład. 12.15 Wład. 12.20 Wład. 12.25 Wład. 12.30 Wład. 12.35 Wład. 12.40 Wład. 12.45 Wład. 12.50 Wład. 12.55 Wład. 13.00 Wład. 13.05 Wład. 13.10 Wład. 13.15 Wład. 13.20 Wład. 13.25 Wład. 13.30 Wład. 13.35 Wład. 13.40 Wład. 13.45 Wład. 13.50 Wład. 13.55 Wład. 14.00 Wład. 14.05 Wład. 14.10 Wład. 14.15 Wład. 14.20 Wład. 14.25 Wład. 14.30 Wład. 14.35 Wład. 14.40 Wład. 14.45 Wład. 14.50 Wład. 14.55 Wład. 15.00 Wład. 15.05 Wład. 15.10 Wład. 15.15 Wład. 15.20 Wład. 15.25 Wład. 15.30 Wład. 15.35 Wład. 15.40 Wład. 15.45 Wład. 15.50 Wład. 15.55 Wład. 16.00 Wład. 16.05 Wład. 16.10 Wład. 16.15 Wład. 16.20 Wład. 16.25 Wład. 16.30 Wład. 16.35 Wład. 16.40 Wład. 16.45 Wład. 16.50 Wład. 16.55 Wład. 17.00 Wład. 17.05 Wład. 17.10 Wład. 17.15 Wład. 17.20 Wład. 17.25 Wład. 17.30 Wład. 17.35 Wład. 17.40 Wład. 17.45 Wład. 17.50 Wład. 17.55 Wład. 18.00 Wład. 18.05 Wład. 18.10 Wład. 18.15 Wład. 18.20 Wład. 18.25 Wład. 18.30 Wład. 18.35 Wład. 18.40 Wład. 18.45 Wład. 18.50 Wład. 18.55 Wład. 19.00 Wład. 19.05 Wład. 19.10 Wład. 19.15 Wład. 19.20 Wład. 19.25 Wład. 19.30 Wład. 19.35 Wład. 19.40 Wład. 19.45 Wład. 19.50 Wład. 19.55 Wład. 20.00 Wład. 20.05 Wład. 20.10 Wład. 20.15 Wład. 20.20 Wład. 20.25 Wład. 20.30 Wład. 20.35 Wład. 20.40 Wład. 20.45 Wład. 20.50 Wład. 20.55 Wład. 21.00 Wład. 21.05 Wład. 21.10 Wład. 21.15 Wład. 21.20 Wład. 21.25 Wład. 21.30 Wład. 21.35 Wład. 21.40 Wład. 21.45 Wład. 21.50 Wład. 21.55 Wład. 22.00 Wład. 22.05 Wład. 22.10 Wład. 22.15 Wład. 22.20 Wład. 22.25 Wład. 22.30 Wład. 22.35 Wład. 22.40 Wład. 22.45 Wład. 22.50 Wład. 22.55 Wład. 23.00 Wład. 23.05 Wład. 23.10 Wład. 23.15 Wład. 23.20 Wład. 23.25 Wład. 23.30 Wład. 23.35 Wład. 23.40 Wład. 23.45 Wład. 23.50 Wład. 23.55 Wład. 24.00 Wład.

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.30 „Domator”
9.35 Domowe przedświata

PROGRAM II

10.10 Film dla 1 zmiany: „Telefon 110”
10.20 DT — wiadomości
10.25 Apteczka domowa
10.30 Historia najbliższa
10.35 „Przebiegi jęstrzy już duży, czyli o Fryoku, który wie lepiej” — film prod. NRD
10.40 DT — wiadomości
10.45 Dla młodych widzów: „Krytonim Kilo” — „Początek państwa polskiego”
10.50 „Był sobie człowiek” (1) — film animowany prod. fraas.
10.55 DT — wiadomości
11.00 Wspólna Polska, wspólna sprawa
11.05 Wesele na wsi
11.10 „Maraton artystyczny po Rumuni” — rep.
11.15 Sonda — „Ikar 2000”
11.20 Dobranoc — „Piotrek i Lucyna w krainie śmieszności”
11.25 „Wyciągówka” — rep. film.
11.30 Dziennik
11.35 Publicystyka
11.40 „Telefon 110” — film kryminalny prod. NRD
11.45 DT — komentarze
11.50 Interwju
11.55 DT — wiadomości

PROGRAM III

17.00 Życie od kuchni
17.05 „Sytuacja konfliktowa” (1) — film prod. radz.
17.10 Wiadomości (L)
17.15 Jarmark
17.20 Dziennik
17.25 „Goraca linia” — ekspres reporterów
17.30 Rozmaitości baletowe
17.35 Jazz Band Ball Orchestra
17.40 Gwiazdy wielkiego sportu
17.45 „Wszystko o Mundaliach” — teleturniej
17.50 „Religia i kościoły w Polsce” — film o ruchu zielonoświątkowym w zjednoczonej Kościele ewangelicznym
17.55 Wczorajsze wiadomości

Celnicy wciąż na posterunkach

Gdyby celnicy mieli roczny plan udaremnionych prób przemytu, prawdopodobnie byłby on systematycznie przekraczany. Okazuje się bowiem, że mimo licznych publikacji o nieudanej kontrbandzie i nieopłacalności tego procederu — chętnych do podejmowania ryzyka wciąż nie brakuje.

W ostatnich dniach 1985 r. wyjeżdżając statkiem „Inowrocław” do Krynicy w Anglii Jadwiga J. nie zgłosiła do odprawy celnej w Urzędzie Celnym w Gdyni 14399 dolarów USA oraz 100 marek RFN. Wg cen urzędowych wartość udaremnionego przemytu przekroczyła 2 mln zł, zaś licząc po kursie czarnorynkowym — blisko 9 mln zł. Jadwigę J. zatrzymał wyjazd, skonfiskowano walizki oraz wszczęto wobec niej postępowanie karno-skarbowe.

Tego samego rodzaju procedura zastosowano wobec Zbigniewa K., który samochodem Fiat 131 z przyczepą wracał z krótkiego pobytu w RFN. Podczas odprawy w oddziale drogowym Urzędu Celnego w Zgorzelcu nie zgłosił do celnic dwóch magnetowidów, 31 odtwarzaczy stereo, radiomagnetofonu, silnika i skrzyni biegów do samochodu, telewizora kolorowego oraz 200 par rękawic — łącznej wartości rynkowej ponad 1,3 mln zł, za co powinien zapłacić ok. 650 tys. zł.

Chęć zysku silniejsza jest niekiedy niż umiejętność przewidywania, co w konsekwencji może jednak przynieść niemałe straty.

(PAP)

**wczoraj zgłoszenie
dzisiaj OGŁOSZENIE**

TUSZ kreslarski — sprzedam. 26-55-85.
MIESZKANIE do wynajęcia — 43-50-03.
CUDZOZIEMIEC poszukuje mieszkaniska. 87-58-06.
42002-g-E
42002-g-E

SOLARIUM „Caribic” — zaprasza w godz. 9-19. Piotrkowska 204/210, tel. 86-06-80 Szymonowicz.
42000-g-E

LOKALU na gastronomię — poszukuje. Tel. 86-78-32 wieczorem.
43024-g-E

PRZYJME współpracownika. Oferuję 14002 Biuro Ogłoszeń, Stenkiwicz 3/3.

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe 110 m, ogródek, Głogów tel. 33-25-79 lub zamienię na mniejsze w Łodzi.
8-g-E

Rozwiązania krzyżówek

z 28 grudnia 1985 r.

Podłoga: Piosenka, kurort, marzaniec, trasa, Aden, Polonia, lokata, kraska, stres, human, decent, talerz, autorka, kawa, kłks, odoszkodzenie, anemina, awista.

Planowie: Portal, szas, kanapka, kaskaz, Rawa, turnia, Wrzose, malonienstwo, odkształcenie, telefon, Rumunia, dekada, taczka, sonda, Tamara, zasada, Adam, kiwi.
NAGRODĘ W POSTACI TALONU 500 ZŁ. UFUNDOWANEGO PRZEZ SDH „CENTRAL” W ŁODZI WYLOSOWAŁA: Grażyna Domańska, Łódź, ul. Mazurska 44/46 — 106. Odbiór nagrody w „Centralu” VIII piętro — pokój nr 801. (A. W.)

z 21 grudnia 1985 r.

Podłoga: Cyrulik, Próba, operetka.

ka, kapral, zabawka, odraza, antena, Pietras, skarpa, szlowski, Impas, szpelta.
Planowie: Córka, upór, idol, zżeka, amantant, wena, Podole, amator, zapas, Battyk, Wagner, Kopecki, Troja, aria, Maria, Skiz, Aida.

DWUSOBOWE BILETY NA AKTUALNE SPEKTAKLE „TW” W ŁODZI WYLOSOWALI:

Barbara Adamczewska — Łódź, ul. Thasimanna 8, Jerzy Kusiak — Łódź, ul. Nowopolska 2/10 — 21, Elżbieta Janiak — Łódź, ul. Bartoka 56/182, Aleksandra Mistalska — Łódź, ul. Józefa 17/58, Eleonora Kopeka — Łódź, ul. Buccka 5/72.

Odbiór biletów na wybrane spektakle Teatru Wielkiego należy odebrać w Biurze Obsługi Widzów „TW” w Łodzi. (A. Wia.)

UWAGA ODBIORCY GAZU NA STOKACH I SIKAWIE!

Zakład Gazowniczy w Łodzi informuje, że w nocy z 2 na 3 stycznia 1986 roku (z czwartku na piątek) w godzinach od 23 do 5 wystąpi

obniżenie ciśnienia gazu na Stokach i Sikawie. Prosimy o niekorzystanie z gazu w podanym czasie. Przepraszamy za wszystkie kłopoty z tym związane. 119-k

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 grudnia 1985 roku zmarł, w wieku lat 28, nasz drogi Kolega i Przyjaciel

LEK. MED.

KRZYSZTOF WIELGOSZ

pracownik Ośrodka Onkologicznego.

Rodzina Zmarłego najserdeczniejszą wyrazą współczucia składającą:
DYREKCJA, POZEP, ZWIĄZEK ZAWODOWY I WSPÓŁPRACOWNICY z WOJEWÓDZKIEGO SZPITALA ZESPOŁOWEGO im. M. KOPIŃSKA w ŁODZI

Z głębokim bólem zawiadamiamy, że w dniu 28 grudnia 1985 roku zmarła, przeżywszy lat 85

S. + P.

STEFANIA WASILEWSKA

emerytowana nauczycielka, odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Medalem Komisji Edukacji Narodowej.

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 stycznia br. o godz. 14 na cmentarzu ewangelickim przy ul. Ogrodowej. Pogrzebeni w żałobie.

„CÓRKA, ZIEC, WNUCZKA, WNUK i ŻONA i POZOSTAŁA RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 27 grudnia 1985 r. zmarł w wieku 66 lat

S. + P.

PIOTR SZMYDKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 3 stycznia br. (piątek) o godz. 10.30 na cmentarzu komunalnym w Ząrzewie. Pogrzebeni w smutku.

ŻONA, CÓRKA, ZIECOWIE i WNUKI

S. + P.

STANISŁAW RUSEK

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 stycznia br. o godz. 14 na cmentarzu komunalnym w Ząrzewie. Pogrzebeni w smutku.

ŻONA z RODZINĄ i PRZYJACIELE

W dniu 29 grudnia 1985 roku zmarł, w wieku 81 lat, nasz najukochańszy Tata, Teść i Dziadek

ROBOTY WYBURZENIOWE

PKB — ZACHÓD W ŁODZI

realizuje roboty wyburzeniowe przy użyciu materiałów wybuchowych w terenie otwartym i zabudowanym oraz wewnątrz hal produkcyjnych.

Istnieją możliwości wykonania prac w postaci:

- * wyburzeń budynków w całości i części,
- * usuwania fundamentów,
- * karczowania pni,
- * usuwania zmarzlin,
- * burzenia kominów fabrycznych ceglanych i żelbetowych oraz inne roboty inżynierskie.

Zlecenia prosimy kierować pod adresem:

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA KOMUNALNEGO — ZACHÓD
w ŁODZI, ul. KASPRZAKA 6, tel. 32-82-20
wew. 218 lub 84-39-94.

5331-k

PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI MIESZKANIOWEJ ŁÓDŹ-WIDZEW,
UL. ARMII Czerwonej 106/112

zatrudni natychmiast

- ▲ techników budowlanych (na stanowiska inspektorów ds. technicznych),
- ▲ dekarzy,
- ▲ murarzy,
- ▲ malarzy,
- ▲ zdunów,
- ▲ stolarzy,
- ▲ cieśli,
- ▲ hydraulika z upraw. gazowniczymi,
- ▲ gospodarzy posesji.

Zgłoszenia przyjmuje dział spraw pracowniczych codziennie w godz. 7.30—15 w Łodzi, ul. Armii Czerwonej 106/112, pok. 17, tel. 74-26-77.

97-k

Wynajęcie

KUPIE dom do remontu (najchętniej na Wybrzeżu, Chodkiewicza). Oferty 41677 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

HA gospodarstwo z budynkami — sprzedam lub zamienię na boki własności. Kalina 23 koło Rzgowa.

41985 g

WARSZTAT samochodowy czynny — polew. (szkółka). Łódź — sprzedam. Oferty 14416 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

PABIANICE — sprzedam działkę budowlaną. Tel. 15-32-06.

41784 g

DZIAŁKA budowlana — sprzedam. Łódź. 48-92-19

41654 g

DZIAŁKA rekreacyjna — sprzedam. 85-83-26.

14103 g

Kupno

KUPIE ZK-120. Tel. 57-83-98.

42988 g

KUPIE słowozmianek drukarskich, emaliowanych. 57-83-81.

14569 g

KURSY ZAWODOWE

- haftu maszynowego,
 - kroju, szycia i modelowania I i II st.,
 - kroju, szycia z haftem maszynowym oraz
 - bhp i p.poż. na zlecenia zakładów pracy
- ORGANIZUJE OŚRODEK SZKOLENIA ZAWODOWEGO KSP „OŚWIATA” w ŁODZI.**

Zapisy w biurze ośrodka, ul. Łąkowa 53, telefon 57-91-38 codziennie (z wyjątkiem sobót) w godz. 8—12 oraz wtorki, czwartki 16—18.

36-k

Dyrekcja Teatru im. Stefana Jaracza w Łodzi

★ ZAKUPI ★

MELONIKI CZARNE do spektaklu „Proces” wg F. Kafki.

Zgłoszenia przyjmowane są telefonicznie — 33-97-80 lub osobiście, ul. Kilińskiego 45.

33-k

Poprządy

„POLONEZA 1500” (1982), przebieg 25000 km — sprzedam. Kunię, Syrena Bosto. Tel. 84-23-80.

41780 g

„GOLF Diesel” (1979) stan bardzo dobry, oraz tania „Forda Casoli” (1973). „Volvo Automata 164” (1978) — części do „Peugeota 204”, płać na rope, sprawnie NRD — sprzedam. 86-83-73.

42520 g

SPRZEDAM tanie w Łodzi lub na części, w dobrym stanie „R-20” i „WSK” 14-49-72.

41700 g

„WARSZAWĘ” osobę lub na części — sprzedam. Armii Ludowej 28 m. 20 po 13.30.

41600 g

KUPIE nową karoserię „Trabant Kombi”. Może być uszkodzona. 84-88-36.

41752 g

„ZUKA” przetransportowanego do małej gastronomii — sprzedam. Kołodzielska 13/12.

13986 g

KUPIE głowice, inne części do „Simca” 1500. Tel. 43-54-00.

14026 g

POSZUKAM garaż do wynajęcia. Maszynowa 38.

14068 g

Lokale

WYNAJME M-3 (Chojny) rodzinie cudzoziemców na okres 1—2 lat. Płatne z góry. Oferty 14180

Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

41752 g

POSREDNICTWO sprzedaży mieszkań, nieruchomości. Książkiewicz 38 (Julianów) 51-26-91

Rutkowski 12—17.

43370 g

ZAMIEŃ M-1 21 m kw. kwaterynów (c.o. gaz, woda) w Łodzi na Wrocław. Listy 51460. Wrocław, Prasa, Podwale 62.

82-k

ZAMIEŃ kwaterynów M-2 Bełchatów na podobne w Łodzi lub innym mieście. Telefon — Częstochowa: 431-34.

81-k

MŁODE małżeństwo bezdzietne poszukuje samodzielnego mieszkania lub pokoju. Tel. 35-91-93

godz. 7—15 42567 g

POSZUKUJE małego mieszkania ewentualnie pokoju. Płatne z góry. Oferty 42659 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

41743 g

MAŁŻEŃSTWO poszukuje mieszkania lub samodzielnego pokoju. Oferty 42006 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

41743 g

POSZUKUJE dużego mieszkania 48-14-24.

41948 g

POKOJ dla dziewczyny. Obr. Stalingradu 26/21.

41972 g

PILNIE poszukuje lokalu na pracownię krawiecką w dzielnicy Bałuty. Tel. grzeźniowców — 36-05-35 po 18.

14058 g

MŁODA rezydentka wynajmie pokój u kulturalnej osoby. Oferty 14061

Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

41743 g

POSZUKUJE pokoju. Oferty 41824 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

13973 g

NAUCZYCIEL zapiekuje się starszą osobą w zamian za mieszkanie. Oferty 41716 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

M-4 — zamienie na M-3 i M-2 zamienie na 3-4 pokojowe. 81-61-74 (po 18).

14950 g

MIESZKANIE w Łodzi — zamienie na Warszawa. Tel. 36-78-11. Oferty 42023 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

42013 g

M-3 i M-2 zamienie na 3-4 pokojowe. 81-61-74 (po 18).

14950 g

M-3, M-4 własnościowe z telefonami zamienie na M-5, M-6 inne. Oferty 41975 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

14950 g

LUKSUSOWE M-3, I piętro, własnościowe (Dębowa) i pół domu po remoncie (Julianów) zamienie na dom jednorodzinny, podwójniecynny lub sprzedam. Tel. 57-84-88.

14068 g

KATOWICE Myszkowice — 4 bloki kamieniane, cegl. II piętro, 46 m. z wyposażeniem oddam za mieszkanie z wygodami w Łodzi. Władomost: Łódź, Cwiklińskiej 8/2. Niedziela.

13982 g

ZAMIEŃ 2 pokoje, blok IV piętro, telefon. — Sporna — na równorzędne, telefon, wygodny, parter (piętro — winda), okolice Wł. Bytomskiej, Śródmieście. Oferty 14011 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

14068 g

ZAMIEŃ spółdzielcze M-4 w Płocku na podobne lub mniejsze w Łodzi. Oferty 41804 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

14068 g

ZACHODNIE znakomite okulary słuchowe — sprzedam. Gdańska 76/8

14152 g

SPÓŁDZIELNIA Produkcja w Półkowskich wól. Sieradz — sprzedaż pióra gęsi z II podskubu.

41768 g

FUDLE czarne miniatury — sprzedam. Sporna 85 — 12.

42012 g

OKAZJA! Ściółki piękne, futra francuskie, go na eleganckie czapki, kołnierze, kamizelki, pokrowce samochodowe. Warszawa 38-71-61 wtorki, czwartki, soboty.

8579 k

Nauka Praca

SZYCIE proste — przyjm. 81-66-93. 13973 g

MATEMATYKA, fizyka, chemia, mgr Stasiak, Rzgowska 18 m. 80

goda. 18—18. 41662 g

POMOC do dzieła półtorarocznego — potrzebna. 51-44-18 po 17.

42021 g

MŁODY, solidny podjął pracę w sektorze prywatnym (może być ślusarstwem). Dzwonić po 18. Tel. 74-83-82.

14104 g

BIOLOG — mikroskopowanie, cytodiagnostyka ginekologiczna — podejmie prace natychmiast. Oferty 41704 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

14104 g

STOLARZY samodzielnych rzemieślników, maszynowych — zatrudnię. Tel. 84-55-68.

41972 g

ZATRUDNIĘ monter, pomocnika montażu, pomocnika montażu, renowację, Dalach, Zeligowskiego 20 m. 58 (po 19).

14573 g

DOSWIADCZONEGO mechanika samochodowego renowację i ewentualną diagnostykę niemieckiego przemyłu do warsztatu samochodowego. Warunki pracy bardzo dobre. Oferty 42905 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 98.

42905 g

Układy wydechowe. Nadkola, haki holownicze. Judyta 20 (od Traktorowej). Im. Myszkowski.

42777 g

AUTONAPRAWA u Kilińskiego, specjalność „Syrena”. 53-88-26. Urbanaki.

14102 g

ŁÓDŹKI, zamrażarki — naprawa Wójcik, tel. 84-42-80.

12008 g

CZYSZCZENIE dywanów. 84-87-61 Zarębski.

42102 g

BOAZERIA montuje. Tel. 43-23-81 Włachos.

18981 g

HAFT maszynowy — wszystkie rodzaje oraz usługi na overlocku — poleca nowo otwarty zakład przy ul. Limanowskiego 7. Barczyńska.

41756 g

WYKONUJE kraty okienne-balkonowe. 51-06-78 Ozimilski.

42256 g

ŚCINANIE drzew. Duda. 32-28-20, 32-08-58.

42455 g

BOAZERIA — tania. sklep. Kilińskiego 44. Sobczyński, 38-82-85.

14456 g

TELENAPRAWA 34-95-05 Bednarek.

14226 g

WYCISZANIE drzwi, zamki, blokady. Inne. 74-55-63. Hejduk.

14565 g

SEIT — instalowanie skrytek sekretowych, zabezpieczanie drzwi (olacha, zamki, blokady). Odbiór w tym samym dniu. Podwójnych drzwi stalowych — 82-91-82, Ancewski.

13024 g

HYDRAULIK 32-17-91 Kuik.

42634 g

CYKLINOWANIE parkietów, 16-55-05, Fryc.

14506 g

Rosne

„SWATKA” — oferty matrymonialne — Piotrkowska 123.

41685 g

„IDYLLA” Częstochowa — skrytka 748 — dyskretnie kojarzy małżeństwa.

42007 k

Dnia 21 grudnia 1985 roku zmarł po długiej i ciężkiej chorobie

DR MAŁE MEDYCENYCH JERZY WIŚNIEWSKI

adjukt Kliniki Urologii I.C.R. AM w Łodzi.

Odszedł od nas oddany szczeremu lekarz, pracownik, sumienny i utalentowany chirurg, wieloletni nauczyciel młodych lekarzy akademickich. Był człowiekiem ciepłym, szczerym, z wieloletnią sympatią i szacunkiem za zalety swego umysłu i charakteru.

Głęboko przeżył, żegnany z takim smutkiem i żalem przez najbliższych, Kolegów i Współpracowników. Pozostawia On zawsze w naszej pamięci.

KIEROWNIK I ZESPÓŁ KLINIKI UROLOGII I.C.R. AM w ŁODZI.

Dyrekcja, Radzie Pedagogicznej, Pracownikom administracji i obsługi, Młodzieży i Absolwentom XXXI LO oraz wszystkim Współpracownikom, Szlachetnym i Znakomym serdecznie podziękowania za udział w żałobnych pogrzebowych mojego Meza

KAZIMIERZA GUTKOWSKIEGO

WŁOCH

ŻONA i RODZINA

Długoletniej pracownicy

DOMINICE CELIŃSKIEJ

wyrazu współczucia z powodu śmierci

składają:

OJCA

DYREKCJA oraz **KOLEŻANKI I KOLEŻY** z PTSS

Zaguby

IZBA Rzemieślnicza w Łodzi unieważnia zgubione: świadectwo członkowskie i legitymację członkowską wydane na nazwisko Stefan Olkiewicz Złocze 88.

14112 g

MAZURKIEWICZ Henryk ul. Błomska 1a zgubił potwierdzenie wykonania rzemiosła nr 1332 „Blacharstwo pojazdowe”.

41683 g

WIESŁAWA Zenona Fliglus zgubiła prawo wykonywania zawodu piekarniarki PD/6134/76.80, wydane przez UML.

41705 g

JOLANTA Kowalczyk zgubiła legitymację studencką Nr 14703/L AM.

13973 g

JOANNA Sobusław zgubiła leg. studencką 60904/S UL.

41682 g

KAMINSKI Genowefa zgubiła indeks nr 13674/LAM

41799 g

GAJ Mariusz zgubił leg. studencką nr 55547.

41701 g

PIOTR Gąsieniewicz Pabianice, Żukowa 34 m. 11 zgubił prawo jazdy wydane przez Wydział Komunikacji w Pabianicach.

Pb-4182

ZGUBIONO prawo jazdy — Józef Woźniak, Aleksandrów, Wójcik

41930 g

ZGUBIONO prawo jazdy — Sławomir Mądry Armii Czerwonej 51.

42014 g

WITOLD Derlatka Łódź. Tuszyńska 180 zgubił prawo jazdy.

42038 g

ZGUBIONO prawo jazdy. Zdzisław Tomczyk. Rydzowa 3/82.

14564 g

ZGUBIONO prawo jazdy — Marian Dudziński Łódź, Thaelmanna 41.

42016 g

SKRADZIONO prawo jazdy — Andrzej Barański Aleksandrów, Świerczewskiego 14.

42017 g

ANDRZEJ Kochanowski Bełchatów, Przechodnia. Wodna 18 zgubił prawo jazdy i inne dokumenty.

42025 g

KOSIENIAK Adolf, Zięta. Parczewska 28/2 zgubił prawo jazdy.

